



PASIKA GOŚCIEM BIESIADY ŚLĄSKO-CHORWACKIEJ

TEMAT
NUMERU

WDK w Czyżowicach był organizatorem imprezy pod nazwą „biesiada śląsko-chorwacka”.
Czytaj więcej na str. 12 (Fot. WDK Czyżowice).

SUKCES TYGRYSÓW

20 stycznia w Rybniku odbył się VII Regionalny Mityng w Narciarstwie Biegowym Olimpiad Specjalnych (Fot. arch. WOŁOIZOL).
Czytaj więcej na str. 18

KONIEC WSPANIAŁEJ ŻYCIOWEJ PRZYGODY Z TENISEM STOŁOWYM

Po 33 latach trener Jan Suchy (z lewej) kończy przygodę z tenisem stołowym. Czytaj więcej na str. 18.
(Fot. W. Langrzyk)



w numerze:

VXII SESJA RADY GMINY GORZYCE	3
ŚRODKI UNIJNE CZEKAJĄ	3
ROBOCZE SPOTKANIE GOSPODYŃ	3
PRZY WSPÓLNYM STOLE O KULTURZE W GMINIE	9
PODAJMY SOBIE RĘCE	10
GALA PIEŚNI I BALETU W CZYŻOWICACH	12
ZAPOBIEGAJMY POŻAROM	12

PASIKA GOŚCIEM BIESIADY ŚLĄSKO-CHORWACKIEJ

O biesiadzie przeczytasz na str. 12 (Fot. arch. WDK Czyżowice, Andrzej Nowak)



Dyrektor Bibiana Dawid przywitała uczestników biesiady.



Ivo Fabjanic - Chorwat mieszkający w Wroninie.



Część artystyczną rozpoczęła grupa Dolce Canto pod kierownictwem Barbary Grobelny.



Gawęda Marka Szotyska zaciekała gości.



Olzanki jak zwykle zachwyciły swoim występem.



Jury i uczestnicy konkursu gwary „ślonskij”.

ROBOCZE SPOTKANIE GOSPODYŃ

O spotkaniu przeczytasz więcej na str. 8 (Fot. A. Nowak)

DOSTOJNI JUBILACI

O jubilatach przeczytasz więcej na str. 17 (Fot. arch. UG Gorzyce)



Przewodniczące oraz członkinie KGW naszej gminy spotkały się w czyżowickim domu kultury. Tematem spotkania był konkurs pt. „Nasza Ślonsko Gospodyni”.



Helena i Jan Michnikowie z Gorzyc.



Anna Krakówka (w środku).



Janina Demetraki-Paleolog

kącik życzeń

Z okazji urodzin
Piotrowi Pawlicy

życzenia kolejnych dni, miesięcy i lat pełnych miłości i radości,
ciągłego uśmiechu na twarzy, jak również tego
abyś potrafił się cieszyć życiem w każdym jego momencie
składają koleżanki i koledzy z zespołu redakcyjnego „Ul Nas”
oraz wydawca WDK Gorzyce

ZIMOWE WIDOWISKO PLENEROWE

O widowisku czytaj na str. 10 (Fot. T. Grzegorzek)

Projekt zrealizowany w ramach „Działaj Lokalnie VII”



Danuta Parma - dyrektor WDK Gorzyce - przywitała wszystkich przybyłych na widowisko.



SOUL HUNTERS GOSPEL CHOIR z dyrygentką Katarzyną Piasecką Puma.



Urszula Wachtarczyk porwała publiczność.



Trzej królowie.



W rolę Jezuska wcielił się Piotruś Kuzaj.



Zespół Gama.



Dariusz Wierzoń



Ania Makosz



Gorzyczanki



Andrzej Canibół

AKCJA ZIMA W GMINIE

O Akcji Zima czytaj w „strefie kultury” (Fot. arch. redakcji)



Balik przebierańców w WDK Gorzyce.



W raciborskim muzeum.



Dzieci i młodzież z Olzy podczas kuligu w Rogowie.



- Zajęcia kulinarne



Na ścianie wspinaczkowej.



Na lodowisku w Pszowie.



Zajęcia w Uchylsku.

GRAND PRIX GMINY GORZYCE

(Fot. J. Psota)



19 lutego 2012 rozegrano kolejny XIII turniej Grand Prix Gorzyc w tenisie stołowym. Jak co roku, impreza zorganizowana została przez Urząd Gminy Gorzyce, klub LKS Czarni Gorzyce reprezentowany przez Krystiana Maciończyka oraz prowadzącego zawody Jana Suchego. Turniej co roku cieszy się dużą popularnością, o czym świadczy obecność wielu zawodników spoza gminy.



reklama

LAKIERY SAMOCHODOWE
MATERIAŁY LAKIERNICZE

Z & R Benauer - Zychma
44-350 Gorzyczki, ul. Raciborska 6,
tel./fax 32 451 57 70
czynne: pon-pt. 8.30 - 17.00
sob. 8.30 - 13.00
e-mail: benauer_zychma@onet.eu
www.farby.e-gorzycy.pl

DU PONT **LECHLER** **3M**
DE BEER
REFINISH

ZAPOBIEGAJMY POŻAROM

O konkursie przeczytasz na str. 16



U góry z lewej praca Wiktora Kamczyka
U góry z prawej praca Mai Grabiec
Z lewej praca Pauliny Witkowskiej
U dołu praca Witolda Blachy



ZAKŁAD POGRZEBOWY



CAŁODOBOWY

Dzierżęga

tel. 0 501 169 465

www.dzierzega.wb.pl

Firma świadczy pełny zakres usług pogrzebowych
Rozliczamy zasiłek pogrzebowy

Czyżowice
ul. Wiejska 48
tel. 032 451 33 25
0 513 103 665

Wodzisław Śląski
ul. 26 Marca
(obok szpitala)
tel. 0 501 169 465

Wodzisław Śląski
ul. Jastrzębska 133
tel. 0 502 424 577

od redakcji

Oddajemy w państwa ręce kolejny numer „U Nas”, w zupełnie nowej szacie graficznej. Po „kolorach” przyszła kolej na „środki”. Stare porzekadło mówi, że to nie szata zdobi człowieka. Nowsze przekonuje o sile pierwszego wrażenia, pierwszych kilku sekund czy minut. Sposób podania posiłku, fajnie zapakowany prezent, okładka płyty czy obwoluta książki stanowią zachętę samą dla siebie. O sile „opakowania” nie trzeba nikogo przekonywać. A te musi nadążyć za duchem czasu. To pierwsza, tak duża zmiana, od dobrych kilku lat. Zmiana przygotowana w profesjonalny sposób, przez znakomitego grafika - Radka Dawida.

Mam nadzieję, że nowa szata przypadnie Państwu do gustu, zachęci do lektury. Będę zawsze podkreślał, że

o pięknie naszej gazety w mniejszym stopniu stanowiła forma. Kto dziś pamięta – z rozrzuconiem wspomina – stare „kaczatko” z połowy lat 90. O sile „U Nas” decydowała w większym stopniu treść. To ona stanowiła przedmiot dumy przez dwie ostatnie dekady. „U Nas” - o nas samych. Z perspektywy gminy i sołectwa. Ostatnio także – w bardziej naukowy sposób – z perspektywy ośrodka naukowego („Z dalekiego kraju”, „Śląskie klimaty”). Znakomite treści, podane w jeszcze lepszej formie. Przy zachowaniu pełnych proporcji.

Zapraszam do „oglądania” i lektury, polecając w pierwszej kolejności znakomity tekst dr Marii Kopsztejn o poezji Wiesława Hudka. Opracowanie stanowi wstęp do najnowszej książki kapłana-po-



URZĄD SKARBOWY INFORMUJE

Informujemy, iż w dniu 19.03.2012 r. w godzinach od 8.00 do 14.00 utworzony zostanie dodatkowy punkt obsługi podatnika w Urzędzie Gminy w Gorzycach, w którym przyjmować będzie pracownik Urzędu Skarbowego w Wodzisławiu Śl.

W związku z trwającą akcją rozliczeń rocznych, w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok 2011, przypominam się podatnikom o obowiązku złożenia zeznania o wysokości dochodu osiągniętego w 2011 r., w terminie do 30.04.2012 r.

ety. Publikujemy je – za zgodą autorki – jako pierwsi, jeszcze przed oficjalną promocją książki.

PS. Nowa formuła graficzna, w tym ujednolicenie rozmiarów czcionki, wymaga na redakcji konieczności skracania tekstów, w taki sposób, by mieściły się w przyjętym szablonie. Przypominam o tym – prosząc Autorów o zrozumienie.

DJ



URZĄD GMINY W GORZYCACH INFORMUJE

XVII Sesja Rady Gminy

Na XVII sesji Rady Gminy Gorzyce, podjęte zostały uchwały w sprawie:

– zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej Nr 2 im. „Marcela” Józefa Kolorza w Gorzycach w szkołę filialną Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach, – zmiany uchwały budżetowej Gminy Gorzyce na 2012 rok, – zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gorzyce na lata 2012-2023, – zmiany treści niektórych postanowień Statutu Gminy Gorzyce, – zmiany uchwały Nr XVI/115/11 z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie ustalenia zasad poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i leśnego od osób fizycznych.

Szkoła na Kol. Fryderyk

30 stycznia br. w Gorzycach, odbyła się XVII Sesja Rady Gminy Gorzyce.

Głównym tematem sesji było podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej Nr 2 im. „Marcela” Józefa Kolorza w Gorzycach w szkołę filialną Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach. Po przeprowadzeniu wielu spotkań władz gminy z radą pedagogiczną, rodzicami uczniów, mieszkańcami Kol. Fryderyk, RG Gorzyce przedstawiony został projekt uchwały mający na celu przekształcenie placówki w szkołę filialną. W oparciu o wypracowane opinie komisji rady, przedstawione uzasadnienie, po przeprowadzeniu szerokiej dyskusji, radni przyjęli uchwałę w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej Nr 2 im. „Marcela” Józefa Kolorza w Gorzycach w szkołę filialną Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach, 12 głosami „za”, przy 7 głosach przeciw-

nych i 1 głosie wstrzymującym się.

Dodać należy, iż zarówno na wspólnym posiedzeniu komisji 26 stycznia br., jak i w obradach sesji, licznie uczestniczyli mieszkańcy sołectwa Kolonia Fryderyk. Przedstawiali argumenty, które wg nich przemawiają za tym, by placówkę utrzymać w obecnym kształcie, złożyli także petycję z podpisami mieszkańców dotyczącą nieprzekształcania placówki w filię.

Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 2 w Gorzycach w sołectwie Kolonia Fryderyk jest małą szkołą o strukturze organizacyjnej klas I-III i oddziale przedszkolnym (3,4,5,6-latki). W bieżącym roku szkolnym 2011/2012 uczęszcza do niej łącznie 30 uczniów a do oddziału przedszkolnego – 26 dzieci (klasa I – 14 uczniów, klasa II – 9 uczniów, klasa III – 7 uczniów).

Prognoza na lata szkolne: 2012/2013 – OP – 25 dzieci, klasa I – 9, klasa II – 14, klasa III – 9 uczniów, 2013/2014 – OP – 25 dzieci, klasa I – 12, klasa II – 9, klasa III – 14 uczniów.

W szkole zatrudnionych jest 8 nauczycieli o łącznym wymiarze 5,88 etatu, w tym w oddziale przedszkolnym 1,05 etatu a w szkole 4,83 etatu oraz 4 pracowników administracyjno-obslugowych w wymiarze 3,125 etatu.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Kolonii Fryderyk jako filia byłaby podporządkowana Publicznej Szkole Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach przy ul. Raciborskiej 55, do której obecnie uczęszcza 11 uczniów z obwodu przekształcanej szkoły. Ponadto 6 uczniów uczęszcza do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gorzyczkach.

Przekształcenie szkoły w filię nie zmieni sytuacji dzieci uczęszczających do klas I-III i oddziału przedszkolnego. Zmniejszeniu ulegnie zatrudnienie na stanowisku dyrektora – 1 etat, pedagoga – 0,5 eta-

tu i sekretarza szkoły – 0,5 etatu, co pozwoli obniżyć budżet szkoły o środki finansowe w wysokości 8 854,00 zł brutto (wraz z ZUS) miesięcznie. Rocznie byłaby to kwota 115 102,00 zł brutto (wraz z ZUS i tzw. trzynastą pensją).

Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach należy do większych placówek oświatowych w gminie, kierowana jest przez dyrektora i jego zastępcę. Przyłączenie filii do Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach nie wpłynie negatywnie na jej funkcjonowanie. Bliskie usytuowanie szkół pozwoli na właściwe sprawowanie nad nimi nadzoru.

Wnioskuje o nagrodę za osiągnięcia w kulturze i w sporcie

W roku 2011 rada gminy przyjęła uchwałę w sprawie ustalenia zasad przyznawania nagród za osiągnięte wyniki sportowe oraz za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej.

Zgodnie z zapisami w regulaminie, wnioski można składać do końca marca.

Pełna treść uchwał na stronie: www.gorzyce.bip.info.pl

1. Uchwała nr XI/72/11 Rady Gminy Gorzyce z dnia 31.08.2011 r. w sprawie ustalenia zasad i trybu przyznawania nagród i wyróżnień dla zawodników, trenerów za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej.

2. Uchwała nr XIV/92/11 Rady Gminy Gorzyce z dnia 24.11.2011 r. w sprawie ustanowienia Nagrody Gminy Gorzyce za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, określenia zasad i trybu ich przyznawania oraz wysokości nagród.

SPIS TREŚCI

04. **ACTA AD ACTA**
JAN PSOTA
05. **KOMENTARZ SAMORZĄDOWY**
STANISŁAW SITEK
06. **ZEBRANIE WIEJSKIE**
W TURZY ŚLĄSKIEJ
06. **ZIEŁONYM DO GÓRY**
JERZY REBEŚ
07. **ŚLĄSKIE STRONY**
MARIA KOPSZTEJN
08. **ŚRODKI UNIJNE**
CZEKAJĄ
08. **ROBOCZE SPOTKANIE**
GOSPODYŃ
09. **PRZY WSPÓLNYM**
STOLE O KULTURZE
W GMINIE
10. **KONCERT**
NOWOROCZNY
10. **PODAJMY SOBIE**
RĘCE
11. **WŁĄŻENIE SOBIE**
W PARADĘ
11. **KASIA DANEK**
W "BITWIE NA GŁOSY"
12. **GALA PIEŚNI I BALETU**
W CZYŻOWICACH
12. **XI SPOTKANIA**
KOLEĐOWE
13. **M JAK MIŁOŚĆ**
M JAK MIŁOSIERDZIE
M JAK MISJE
14. **SPOTKANIA**
NOWOROCZNE WÓJTA
GMINY
15. **ZAPOWIEDZI**
KULTURALNE
16. **ZAPOBIEGAJMY**
POŻAROM
18. **TENIS STOŁOWY**
PASJĄ ŻYCIA

MIESIĘCZNIK "U NAS", nr 02/229/2012, e-mail: unas@gorzyce.pl, tel. 32 453 00 59 | WYDAWCA: WDK Gorzyce

ADRES REDAKCJI: 44-350 Gorzyce, ul. M. Kopernika 8 | REDAKTOR NACZELNY: Daniel Jakubczyk

REDAKTOR TECHNICZNY: Wioletta Langrzyk | SEKRETARZ: Krystyna Okoń | REDAKTORZY: Władysława Bańczyk, Bibiana Dawid, Andrzej Nowak, Piotr Pawlica, Jan Psota, Stanisław Sitek | SKŁAD KOMPUTEROWY: Tomasz Grzegorek | KOREKTA: M. Musińska

WSPÓŁPRACA: T. Bracham, Cz. Czaika, M. Czerny, B. Kniszka, ks. dr H. Olszar, D. Parma, J. Rebeś, I. Sauer

NAKŁAD: 1100 egz. | DRUK: "Infopakt", tel. 32 423 85 61

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

okiem malkontenta Jan Psota

ACTA AD ACTA...



Alea iacta est, miał powiedzieć Cezar przekraczając Rubikon w 49 r. p.n.e. ruszając na podbój Galii. Wprawdzie „iacta” z nieszczęsnymi ACTA nie mają niczego wspólnego, ale jednak kości zostały rzucone, do tego z wielkim hukiem. Huk był taki, że nawet obecnym rządem zatrzęsło. Pierwszym problemem okazało się trzymanie w tajemnicy samo przygotowywanie ACTA. Pomysł zaiste głupi, bo takie polityczne tajemnice zwykle wyciekają i odbijają się poważną czkawką nie zostawiając suchej nitki na twórcach. Jednak siła rażenia ACTA okazała się większa, niż zasięg bomby wodoro-

rowej. Do tej pory najwięksi przeciwnicy tego zapisu prawnego dokładnie nie są w stanie określić jego skutków i zasięgu, nie wspominając o interpretacji zawartych tam treści. Społeczeństwa „genetycznie” przygotowane do przestrzegania prawa, jakoś tak wymownie nie protestują. U nas sprawa ma się zgoła inaczej. Kto to widział, że za coś trzeba zapłacić, skoro można to mieć za darmo? Przyzwyczajenia z okresu „zniewolenia komunistycznego” dają o sobie znać ze zwielokrotnioną siłą. Wtedy, żeby jako-tako funkcjonować, nie raz trzeba było kombinować – załatwiać. Dobra były reglamentowane, więc tylko odpowiednimi kanałami można było się do nich dorwać. Teraz jest zupełnie inaczej – wszystko można kupić, jednak trzeba mieć pieniądze. Pieniądże właściwie są, ale tamto myślenie pozostało. Należy się dziwić, bo głównie protestuje pokolenie, które tamtych czasów nie ma prawa pamiętać. Czyżby rodzice namawiali? Wszak nauka nie idzie w las, a media kreują „właściwe” postawy.

Czasy „legalnego” piractwa minęły bezpowrotnie. Na początku lat 70. radiowa „Trójka” nadawała piosenki do nagrania na taśmy magnetofonowe. Spiker dbał o to, żeby czegoś nie przegapić sygnalizując START w odpowiednim momencie. Zaopatrzyłem się w ten sposób m.in. w dyskografię The Beatles. Czy nagrania, którymi jeszcze dysponuję są legalne?

Ilu z protestujących może śmiało powiedzieć, że w swoim komputerze ma legalny system, legalnego Office'a, legalnego Corela, czy Photoshopa? Sumaryczny koszt tych programów wykracza poza możliwości finansowe zwykłego użytkownika komputera. Najprościej ukraść i mieć swoje, jak to się u nas mówi.

Z drugiej strony, okresy amerykańskich praw patentowych (jak zwał, tak zwał), dochodzą do granic absurdu (70 lat od śmierci twórcy). Kilka pokoleń potomków po artyście - umrzyku może sobie spokojnie leżeć pod palmami (na plaży, nie pod ziemią). To prowokuje do kradzieży ludzi, którzy w sposób legalny tych dóbr nie są w stanie nabyć, lub uważają, że wszystko w Internecie powinno być darmowe. Do tego jeszcze amerykańskie prawo sankcjonuje proceder nie do pomyslenia w krajach „cywilizowanych” - trzymanie nieujawnionego patentu w szufladzie, żeby w momencie, kiedy ktoś inny niezależnie wymyśli to samo, wyciągnąć patent z szuflady i powiedzieć: „Ja byłem pierwszy”. Z milionami dolarów odszkodowania może spokojnie leżeć na hawajskich plażach. Nie należy się dziwić, że Amerykanie widzą w Europie rynki niezagospodarowane przez ich prawników.

Opór naszych internautów jest poniekąd słuszny, bo kaganiec nałożony na wolność Internetu godzi w „nasze interesy”, a Amerykanie chcą wprowadzić u nas swoje prawo i to za zgodą światłych europosłów. Gdyby europosłowie nie głosowali za, (nasi oficjalnie przyznali się do tego), Unia nie miałaby teraz takich problemów, a sprawy nie da się już odłożyć ad acta. Cóż jednak mamy od nich wymagać, skoro inteligentny (tak napisał w swoim blogu) Migalski, Kurski i Ziobro przeprasza w telewizji, że głosowali za ACTA, bo nie wiedzieli, co czynią (tekstu nie czytali). Otrzymują jednak miesięcznie 19 tys. na ekspertyzy, 4,5 tys. na utrzymanie biur, 6,2 tys. na rękę i 304 za każdy dzień obecności (oczywiście euro), według „Polityki” nr 6/2012. Przy takich pieniądzach mogliby przynajmniej zrobić zrzutkę na jakiegoś eksperta, a nie wpuszczać Unię w maliny. Czy inni europejscy deputowani są inni? Nie wierzę! Boże chroń Europę i nas przed takimi europosłami. Niestety, to tylko pobożne życzenie. Przy takim stanowieniu prawa, Europa nie ma szans.

Trudno byłoby jednak pogodzić się ze zniesieniem rynku tańszych zamienników nie tylko w dziedzinie motoryzacji, bo wszędzie Amerykanin wywęszy naruszenie jakichś (nie raz wątpliwych) praw patentowych, bo u nich nawet miejsce przyszycia guzika może być opatentowane. Idiotyczne, ale prawdziwe. Przyjęcie ACTA da im możliwość grzebania w naszych „aktach” z poważnymi dla nas konsekwencjami.

Oficjalnie głoszona „przykrywka” o inwigilacji moim zdaniem jest do pominięcia. W Internecie nikt nie jest anonimowy. Każdego można namierzyć, więc protesty na nic się zdają. Najważniejsze, by Polska nie wydała „niesfornego” internauty na pastwę Amerykanom, bo wtedy można człowieka spisać na straty. O to głównie powinna toczyć się batalia.

Słyszemy, że fiskus gromadzi dane na temat naszych transakcji na Allegro i innych serwisach aukcyjnych. Boli go nieopodatkowana działalność handlowa. Z jednej strony szeroko rozumiana wolność Internetu, prawa konstytucyjne i ochrona danych, z drugiej ustawowe ściganie przestępczości podatkowej. Po której stronie stanie użytkownik Internetu? Widać jawną sprzeczność interesów.

P.S.

Przez zwykły przypadek, szukając numeru telefonu naszej parafii, otworzyłem sąsiedzką stronę. Ku mojemu zaskoczeniu, znalazłem tam swoje zdjęcia. Żadna nowość, wszystko „wpuszczone” w Internet, żyje własnym życiem. Jednak zabrakło informacji o źródłach pochodzenia fotografii. Wystarczyło dla zwyczajnej przyzwoitości zapytać, czy właściciel zgadza się na publikację. Przypominam administratorowi sąsiedzkiej strony, żeby w tym temacie był bardziej ostrożny. Nie wnikając w jaki sposób pozyskał wspomniane zdjęcia, powinien był ujawnić źródło. To niedopatrzenie przychyła się wspomnianej zasadzie; ukraść i mieć swoje. Przecież utrzymaniu tej zasady głównie dotyczy protesty!

szeptem o codzienności
Martyna Czerny

SZPILKI KONTRA MECZ

Luty jest miesiącem, w którym zakochani mają swoje święto. Czternastego lutego obchodzimy walentynki – przez jednych wyczekiwane, przez innych znienawidzone. Jak każdy zakochany wie, miłość to nie tylko błoga sielanka usłana różami, ale często wyzwanie, próba umiejętności ustępowania, wybaczenia i tolerowania odmienności partnera, a czasem nawet próba cierpliwości. Mężczyźni różnią się od kobiet. Nie tylko fizycznie, ale również ze względu na swoje nawyki, poglądy czy podejście do życia. Walka płci towarzyszy nam już od zarania dziejów. Dzisiaj będzie lekko i z humorem o trwającej od wieków wojnie damsko-męskiej. Będzie subiektywnie i stereotypowo o zaletach bycia mężczyzną i pozytywnych aspektach bycia kobietą.

Do jednej z niewątpliwych zalet bycia przedstawicielem płci męskiej należy fakt, że na tygodniowy urlop z powodzeniem wystarczy Ci jedna, mała walizka. Przecież siedem dni to nie wieczność. W przeciwieństwie do swojej kobiety życia, która z ledwością dopina zamek w trzeciej walizce, nie potrzebujesz tych wszystkich lokówek, prostownic, suszarek, odżywek do włosów, dziesięciu szminek, kremów, osobnego na dzień, na noc, na przedpołudnie, na popołudnie i na rano. Wystarczy Ci po prostu mydło i coś do golenia. Nie musisz się martwić o zabranie ze sobą pięciu par szpilek (każde w innym kolorze, by pasowały do różnych torebek). Weźmiesz jedno, uniwersalne, które będą pasować do wszystkiego i będziesz wyglądać w nich bosko. Kolejną zaletą bycia mężczyzną jest to, że kompletnie nie interesuje Cię, czy ktoś zauważył Twoją nową fryzurę. Nie ma dla Ciebie znaczenia, że nikt nie pochwalił Twoich nowych aranżacji na głowie. Zresztą po chwili sam zapominasz, że w ogóle u fryzjera byłeś. Jest przecież tyle ważniejszych spraw, na przykład lepiej spożytkować energię na zastanawianie się nad wynikiem meczu ulubionej drużyny. Kiedy jesteś mężczyzną, cieszysz się faktem, że starzy przyjaciele nie współczują ci, gdy przytyjesz. Nie polecają Ci cudownych diet i jeszcze cudowniejszych sprzętów, które rzekomo mają pomagać w utracie wagi, a w rzeczywistości nic nam nie dają. Kiedy pojawiają się siwe włosy i zmarszczki, to możesz wytłumaczyć sobie, że wzmacniają twój charakter. Po czujesz się wtedy jak prawdziwy samiec alfa, najbardziej dojrzały, doświadczony osobnik, dominujący w stadzie. Staniesz się bardziej męski. Nic, tylko się cieszyć. Nie interesuje Cię zupełnie, co to do diabła jest cellulitis. Czy to nazwa jakiegoś egzotycznego tańca?

Dość tego słodzenia mężczyznom. Teraz przyjrzyjmy się bliżej pozytywnym stronom bycia przedstawicielem płci najpiękniejszej. Pewnie już niejedna z pań zauważyła, że moda męska jest ograniczona. Mężczyźni nie mają możliwości wybierania w tysiącach dodatków, szalików, rękawiczek, spodni, butów, torebek, spinek czy bielizny. Znacznie więcej jest w sprzedaży części garderoby właśnie dla Pań. Mogą one wybierać w niezliczonych fasonach, krojach, barwach i stylizacjach. W przeciwieństwie do mężczyzn, nasza duma ►

Znawcy bezpieczeństwa ruchu drogowego, w swoim typowo biurokratycznym podejściu, uznali, że gorszy stan dróg to większe bezpieczeństwo – bo notują mniej wypadków. W gminach poszli podobnym tokiem myślenia i oprócz zaniechania, tzw. zimowego utrzymania dróg, zaczęli - ograniczając koszty - wyłączać oświetlenie jeszcze przed wschodem słońca. Tu trudniej dorobić sensowną ideologię o np. poprawie bezpieczeństwa lub coś podobnego. Aby obniżyć koszty oświetlenia wystarczy zastosować nowocześniejsze źródła światła. Dobrze w gminie mieć fana zarządzania energią. Pasjonat odnawialnych źródeł energii i nowoczesnych źródeł światła, który wie jak pozyskać środki na dofinansowanie takich działań na pewno się opłaca. Takie podejście to także fragment obszaru ochrony środowiska. Jednym ze strategicznych celów UE - a co za tym idzie również krajów członkowskich - jest dążenie do poprawy stanu środowiska. Niektóre gminy zrobiły olbrzymi postęp w tej kwestii, za co należy wyrazić słowa dużego uznania.

Pieniądze, a właściwie ich brak, będą nieodłącznym elementem gminnej działalności. Oszczędzać należy zawsze, ale czy tylko? Obniżyć nakłady? – niekoniecznie, bo to zależy od wielu czynników. Najczęściej sprawdza się podejście wielokryterialne, jednak zawsze oparte na efektywności. Decyzje Rady Gminy podejmowane na minionej, XVII sesji, w znakomitej większości dotyczyły finansów. Głównym tematem było przekształcenie Szkoły Podstawowej nr 2 im. „Marcela” Józefa Kolorza w Gorzycach (na Kolonii Fryderyk) w filię Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach, zaś podstawowym motywem chęć obniżenia kosztów funkcjonowania gminnej oświaty. Dlaczego? Bo subwencja oświatowa tylko w części pokrywa koszty utrzymania oświaty, więc wreszcie coś trzeba zrobić. Tylko czy zabrano się właściwie i nie za późno. Dzisiejsi promotorzy takiego podejścia już ponad 5 lat temu mówili nie o przekształceniu a likwidacji szkoły na Kol. Fryderyk. Po pierwsze projekt zmian (przekształcenia) przygotowano fatalnie i przy niewystarczających konsultacjach; po drugie oszczędności będą niewielkie, jeżeli nie iluzoryczne, bo nawet na tym etapie nie potrafiono zaprezentować twardych danych dotyczących oszczędności, przy zapewnieniu nie pogorszenia warunków dzieciom; po trzecie taki ruch będzie nieefektywny licząc dodatkowe koszty wynikające z przekształce-

nia szkoły. Gdyby skupić się tylko na etatach (wysokości, autentycznych potrzeb ilości wszystkich samorządowych etatów) i jakości nauczania to łatwo wskazać miejsca, gdzie można osiągnąć lepsze efekty.

Twórcze myślenie to przełamywanie utartych schematów, by spojrzeć na sprawy z różnych punktów widzenia.- Edward de Bono.

Wystarczy posłuchać ekspertów. Przecież problem był znany dawno, ilość dzieci w poszczególnych rocznikach także i można było się do niego lepiej przygotować. Musimy sobie uświadomić, że rośnie nam nowe pokolenie, tzw. pokolenie „C” – pokolenie ery cyfrowej w szkole. Dla nasza nie ma niczego, czego nie ma w Internecie. Czy nasza gminna oświata nie skupia się tylko nad kosztami zapominając o jakości i poziomie nauczania.

Wszystkie dzieci rodzą się geniuszami, 9999 z każdych 10000 szybko i nieumyślnie zostaje pozbawionych geniuszu przez dorosłych.- Buckminster Fuller.

Czyje i jakie argumenty w końcu zostaną uwzględnione? Jedno nie ulega wątpliwości – ta niewielka zmiana została źle przygotowana i z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że zakończy się porażką. Czy to nie jest obrazem reaktywnego podejścia i nieprofesjonalnego sposobu rozwiązywania trudnych spraw w gminie? O wiele łatwiej jest zepsuć, niż potem naprawić. Chcąc reformować oświatę trzeba patrzeć perspektywicznie, mieć wizję przyszłości, trzeba najpierw jasno określić jej cel, dobrać narzędzia, metody i techniki i wreszcie zapewnić odpowiednią komunikację z zainteresowanymi (nauczycielami, pracownikami administracyjnymi i rodzicami). „Władze samorządowe często boją się upubliczniać problemy, uruchamiać dyskusję, ujawniać naciski społeczne. Rolą samorządu jest jednak układanie swojej decyzji w miarę możliwości po myśli społecznej” - twierdzi prof. Michał Kulesza. „Jedną z podstawowych przeszkód Polski w rozwoju jest widoczna słabość kapitału ludzkiego - w sensie zaangażowania mieszkańców w życie społeczne, rozumienia, że jest się podmiotem a nie przedmiotem życia społecznego”. Na kanwie tego tematu spojrzymy trochę szerzej. Władze samorządowe zamiast dyskusji woła „święty” spokój – jest to wygodnictwo, ale też określona postawa. Dla nich wszystko jest dobrze. Ludzie wybrali ich na cztery lata, to niech na koniec kadencji – jeśli potrafią - oceniają. „Małpowanie” zachowań rządowo-parlamentarnych i przenoszenie ich na poziom gminy (miasta, powiatu) prowadzi do takich samych problemów i konfliktów. Problem nierozwiązany i odłożony na bok, zawsze wraca i to z podwójną siłą. Analogie są tutaj oczywiste. Nie ma jednak nowoczesnego zarządzania bez komunikacji z mieszkańcami. Mamy na to dobitne dowody na poziomie rządu - problem z umową ACTA, wcześniej protesty lekarzy i aptekarzy - wszystko to wynika z braku merytorycznych rozmów, konsultacji z zainteresowanymi. A nawet jak takie dyskusje są prowadzone, to tylko po to, by je odfajkować bo władza (wójt, burmistrz, prezydent, premier) i tak „wie lepiej”. Pytanie czy mieszkańcy zechcą zaakceptować takie rozwiązania. Tu jednak kłania się właśnie umiejętność rozmowy, sposób przedstawienia problemu. Jeśli władze ogłoszą, że chcą zlikwidować szkołę, to jest zupełnie pewne, że podczas konsultacji mieszkańcy zaprotestują. Problem trzeba postawić inaczej. Ale do tego trzeba wiedzy o zarządzaniu ryzykiem i zarządzaniu zmianą oraz strategii i technik negocjacyjnych i wreszcie odwagi. Nowa generacja - ludzie pokolenia Y, Z lub C - bardzo szybko komunikuje się między sobą za pomocą bardzo popularnych portali społecznościowych.

Mądrość oznacza dążenie do najlepszych celów za pomocą najlepszych środków - France Huteson.

Braku wiedzy i planowania (choć plany są tworzone, o czym już wcześniej pisałem) nie zastąpią kolejne (puste) obietnice, których nie będzie można spełnić. Tu i ówdzie słychać, że nauczyciele rujną budżety gmin. Samorządy mają dość płacenia nauczycielom coraz wyższych pensji. Chcą ograniczyć ich apetyt na różne dodatki. Wysokość środków własnych przeznaczanych przez gminę na dofinansowanie, teoretycznie finansowanej przez państwo oświaty, zbliża się więc do 10 % gminnego budżetu. Stosunkowo biedne gminy zmuszone są przeznaczać na oświatę kwoty stanowiące często ponad 50 % budżetu i nie są w stanie prowadzić aktywnej polityki inwestycyjnej. Zamiast rozwojem zajmują się administrowaniem z coraz gorszym skutkiem. Drenowanie samorządów, tzn. obarczanie ich zadaniami bez zapewnienia środków grozi ich finansową zapaścią. Najbardziej jaskrawym przykładem takiego działania jest oświata. Państwo określa niemal wszystkie parametry generujące koszty w oświacie. Od uprawnień pracowniczych zawartych w Karcie Nauczyciela, przez wysokość zarobków, program nauczania (a co za tym idzie – liczbę godzin lekcyjnych z poszczególnych przedmiotów, które trzeba „obsłużyć” odpowiednią liczbą nauczycieli), po wymogi wynikające z przepisów budowlanych i sanitarnych, które mają spełniać budynki szkolne. Tymczasem wysokość przekazywanej samorządom subwencji oświatowej w praktyce nie pozwala na zaspokojenie zupełnie elementarnych potrzeb oświaty, nawet tych wymaganych prawem. W tej sytuacji pojawiają się odważne głosy za obniżeniem kosztów administracji samorządowej (diet, wysokości wynagrodzeń, godzin dodatkowych, lepszej organizacji pracy, np.: wprowadzenia elastycznego czasu pracy) – zgodnie z zasadą Parkinsona 3 urzędników generuje pracę dla czwartego.

Jest też druga strona medalu. Bardziej niż na oszczędzaniu może warto się skupić na tworzeniu takich warunków do rozwoju, który będzie generował dodatkowe dochody. Prawie 40% podatku od dochodów trafia do gmin – warto płacić podatki w miejscu zamieszkania a nie zameldowania.

Przy okazji noworocznych spotkań dzielono się także sukcesami, m.in. sportowymi, vide: „Sportowcy i strażacy na spotkaniu u wójta”, gdzie podziękowano Janowi Suchemu - znanemu działaczowi klubu AS Belsznica, za ponad 30 letnią działalność sportową.

Jeśli wierzysz, że ci się uda, że potrafisz, w większości wypadków rzeczywiście ci się uda, to władza umysłu nad cięciem.- Vernon Wolfe.

17.02.2012 r.

e-mail: ssitek@vp.pl



► nie ucierpi na tym, że nie potrafimy zawiesić półki na ścianie albo wymienić żarówki. Jeśli nie jesteśmy w stanie odkręcić śłoika czy dojechać do celu, najzwyczajniej w świecie prosimy kogoś o pomoc. Dla mężczyzn ostatnią rzeczą jest prośenie o pomoc innego przedstawiciela swojej płci. Kiedy to robią, w ich odczuciu tracą pozycję samca alfa, czyli najsilniejszego osobnika w stadzie, który wszystkiemu zaradzi. Nam jest wszystko jedno. Nie wiemy, to pytamy. Poza tym mamy także przewagę w negocjacjach o niższy mandat. Kobięce łyżki zmiękczają serca najtwardszych. Nie czujemy się zagrożone, kiedy nasza druga połowa zarabia więcej od nas. Jest to dla nas zupełnie bez znaczenia. W świecie mężczyzn sprawa nie jest już taka obojętna. Faceci nie czują się z reguły dobrze, kiedy ich towarzyszą życia pod koniec miesiąca może pochwalić się większym saldem na koncie bankowym. Mamy lepszą umiejętność komunikowania się z otoczeniem, potrafimy lepiej wyrażać nasze emocje i uczucia. Możemy robić kilka rzeczy naraz, bez utraty kontroli nad nimi. Jest jeszcze coś, czego mężczyźni nigdy nie będą w stanie zrozumieć. Nowa szminka jest w stanie dać kobiecie inne spojrzenie na życie, a czekolada czasem potrafi czasem rozwiązać niemalże wszystkie problemy.

Mężczyźni swoje, kobiety swoje, ale jedno jest pewne, jedni bez drugich nie potrafią żyć.

Isabel
atelier piękna

Isabela Reś
V-ce Mistrzyni
Nail Art Poland

DEPILACJA LASEROWA
LightSHEER
stylizacja paznokci • przedłużanie rzęs
gabinet kosmetyczny
88 33 88 599, 606 35 25 33

Z tym kuponem 10% zniżki, szczegóły www.isabel.com.pl

O TYM CO BYŁO I O TYM, CO PRZED NAMI

czyli Zebranie Wiejskie w Turzy Śląskiej A. D. 2012.

W dniu 6 lutego 2012 r. w Turzy Śląskiej miało miejsce doroczne Zebranie Wiejskie. Pomimo siarczystego mrozu na sali LKS-u Unii Turza Śląska zjawili się kilkudziesięciu mieszkańców sołectwa, zainteresowanych sprawami naszej małej ojczyzny. Nie zawiedli również zaproszeni goście do których należeli Tadeusz Skatula, Starosta Wodzisławski; Piotr Oślizło, Wójt Gminy Gorzyce oraz radni gminni: Maria Jakubczyk i Piotr Wawrzyczny i radny powiatowy Daniel Jakubczyk. Zabraniu Wiejskiemu przewodniczył sołtys Turzy Śląskiej Joachim Nielaba.

Po powitaniu zebranych przewodniczący Zebrania przedstawił jego porządek. Kluczowymi punktami były: przedstawienie sprawozdania z działalności Sołtysa i Rady Sołeckiej w 2011 r. oraz zreferowanie sprawozdania z Dożynek Gminnych Turza Śląska 2011. Sołtys przedstawił prace, które wykonano w sołectwie w okresie sprawozdawczym. Do najważniejszych z nich należało: wykonanie zadań rzeczowych przewidzianych na 2011 r. wyczyszczenie rowów w części sołectwa, remonty nawierzchni ulic, remont placu przed budynkiem OSP przy ul. Powstańców, oddanie do użytku tej ulicy oraz jej odbiór techniczny.

Następnie Joachim Nielaba przedstawił sprawozdanie z Dożynek Gminnych, które zawierało także rozliczenie finansowe. Poinformował zebranych, iż całkowity koszt imprezy zamknął się kwotą 76 393,00 zł. Tymczasem łącznie pozyskano kwotę 75 411,60 z czego 17 000 zł stanowiła dotacja przekazana z budżetu Gminy Gorzyce. Pozostała część, tj. 58 411,60 zł pozyskano od indywidualnych sponsorów, których ilość zamyka się liczbą 194. Przedstawił najważniejsze wydatki, które złożyły się na koszty organizacji takie jak: wynajęcie zespołów, hal namiotowych, sceny, nagłośnienia i oświetlenia, zorganizowanie pokazu pirotechnicznego czy zakup usług gastronomicznych. Sołtys raz jeszcze podziękował wszystkim, których pomoc przyczyniła się do świetnego przebiegu Dożynek Gminnych, w pierwszej kolejności zaś mieszkańcom Turzy Śląskiej.

Następnie głos zabrał Wójt Gminy Gorzyce. Poinformował zebranych, iż gotowy jest już projekt nowego przedszkola w Turzy Śląskiej. W 2012 r. na ten cel przeznaczono około pół miliona złotych. W latach 2010 – 2011 budowa kanalizacji sanitarnej w Turzy Śląskiej kosztowała Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śląskim Sp. z o.o.

około 2,5 miliona złotych, przy czym wykonywano bardzo trudne prace związane z przejściem pod rzeką Leśnicą oraz torami kolejowymi. Prace związane z budową kanalizacji będą kontynuowane. Piotr Oślizło poinformował mieszkańców, iż w bieżącym roku zakończone zostaną prace na obiekcie LKS-u Unii Turza Śląska, tj. zostanie wykonana nowa murawa wraz z jej infrastrukturą, trybuny oraz plac zabaw. Poinformował także, iż prowadzone są rozmowy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad na temat połączenie chodnika dla pieszych na ulicy Bogumińskiej w okolicy skrzyżowania z ulicą Mszańską. W bieżącym roku ma zostać wykonany projekt, zaś w 2013 roku prace.

Po czym głos zabrał Starosta Wodzisławski, który zreferował pierwszy rok pracy Zarządu Powiatu Wodzisławskiego czwartej kadencji. Poinformował, iż Powiat Wodzisławski przeznaczył na inwestycje drogowe prawie 15 milionów złotych, z czego ok. 85 % w Gminie Gorzyce – jako kompleksowy remont ulicy Czyżówickiej, polepszając ten sposób dojazd do strefy przemysłowej. Zapoznał zebranych z innymi przedsięwzięciami powiatu, takimi jak: powołanie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepeł-

nosprawności czy Liceum Plastycznego. Przedstawił także ideę połączenia szpitali w Wodzisławiu Śląskim i Rydułtowach, co – jak przekonywał – było dobrym rozwiązaniem. Poinformował także, iż z budżetu powiatu wodzisławskiego dotację otrzymała Gmina Spółka Wodna w Gorzycach, Gmina Gorzyce na zadanie likwidacji i utylizacji azbestu oraz zakończono termomodernizację ośrodka zdrowia w Gorzycach.

Po wystąpieniach gości mieszkańcy sołectwa pytali o ważne dla nich sprawy m. in. o rowy melioracyjne, czyszczenie ulic, lampy przydrożne. Odpowiedzi udzielał sołtys Joachim Nielaba. Radna Maria Jakubczyk (na prośbę mieszkanki) zwróciła uwagę na brak wiaty na przystanku autobusowym na ulicy Bogumińskiej, co powoduje wielką uciążliwość dla podróżnych. Sołtys poinformował zebranych, iż w 2012 roku Turza Śląska ubiegała się będzie o tytuł Pięknej Wsi Województwa Śląskiego. Zaś członkini Rady Sołeckiej Iwona Wajsman zapoznała zebranych z pracami na stronie internetowej sołectwa, podała jej adres (www.turza.pl) oraz prosiła o przekazywanie interesujących materiałów dotyczących naszego sołectwa.

Zebranie Wiejskie zakończył sołtys dziękując wszystkim na przybycie.

D. Styron

zielonym do góry Jerzy Rebeś

ŚMIECIOWA REWOLUCJA

Od 1 stycznia br. obowiązuje znowelizowana ustawa „O utrzymaniu czystości i porządku w gminach”. Różnice w odniesieniu do przepisów poprzednio obowiązujących są tak istotne, że można je śmiało nazwać rewolucją śmieciową. Jej najważniejszym założeniem jest to, że odpowiedzialność za odpady ponosić będzie gmina, a nie poszczególni właściciele posesji.

Do końca ubiegłego roku mieszkańcy sami podpisywali umowę na odbieranie śmieci z wybraną firmą. Zmiana polega na tym, że teraz to gmina, obowiązkowo w formie przetargu, wybiera świadczeniodawcę tych usług. Rzecz jasna obciążenia finansowe wszystkich związanych z tym operacji ponoszą wytworzący odpady, czyli wszyscy mieszkańcy gminy. Składać się na nie będą koszty odbioru, transportu, gromadzenia, sortowania, recyklingu, utylizacji i w końcu unieszkodliwiania odpadów. Już sama ta wyliczanka uzmysłowić może skalę problemu.

Dotychczas prywatne firmy, realizując umowy z mieszkańcami, woziły odpady w wybrane przez siebie miejsca, większość z nich trafiała nie do przetworzenia, lecz na wysypiska. Jeśli ktoś miał okazję zobaczyć z bliska nawet najlepiej funkcjonujące wysypisko ma na pewno świadomość stopnia jego negatywnego oddziaływania na środowisko.

Od chwili, gdy gmina odpowiada za los śmieci, obciążając za ich odbiór wszystkich mieszkańców, to wyłącznie

ona musi nadzorować prawidłową gospodarkę w tym zakresie, sukcesywnie zwiększając jej efektywność.

Ustawa określa cele, jakie w perspektywie czasu osiągnąć mają gminy.

Do 16 lipca 2013 r. nie więcej niż 50% odpadów biodegradowalnych (ulegających naturalnemu rozkładowi), w stosunku do ich ilości z 1995 r. może trafić na składowiska.

Do 31 grudnia 2020 r. gminy muszą osiągnąć poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia 50% odpadów z papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła, a 70% odpadów budowlanych trafi do ponownego użycia.

Biorąc dodatkowo pod uwagę, że do końca 2015 r. rozwiązana być musi kwestia gospodarki ściekami na samorządy spadają niezwykle trudne obowiązki. Wprawdzie przedział czasowy (2012 – 2020 r.) wydaje się względnie bezpieczny, ale biorąc pod uwagę złożoność koniecznych działań administracyjnych oraz nieodczoność podjęcia skomplikowanych, a przede wszystkim niezwykle kosztownych inwestycji w zakresie budowy specjalistycznych zakładów, sprawa wcale nie przedstawia się tak różowo. Obowiązkiem gminy (zespołu gmin, związku, rejonu, aglomeracji...) będzie kompleksowe rozwiązanie kwestii gospodarki odpadami. Wiąże się to z koniecznością zorganizowania systemu zbiórki odpadów, wybudowania sortowni, instalacji biogazowych, kompostowni, zakładów przerobczych, spalarni itp.

Usługi firm zewnętrznych dotyczyć będą jedynie odbioru i transportu śmieci.

Wdrażanie każdego nowego systemu wiąże się z kosztami, także niestety w administracji. Nawiasem mówiąc ciekawe, gdzie w tragicznie ciasnym budynku Urzędu Gminy znajdzie Wójt miejsce dla co najmniej dwóch (to wersja optymistyczna) nowych pracowników i kilku szaf (to też wersja optymistyczna) na dokumenty? Urząd będzie przecież musiał rozproszyc druki, przyjąć i zweryfikować kilka tysięcy (4,5 -5) deklaracji właścicieli nieruchomości, dostarczyć decyzje i windykować należności, rozliczyć firmy odbierające odpady, prowadzić statystykę i sprawozdawczość, a także sprawować funkcje kontrolne.

Nieodparcie nasuwa się pytanie: co uzyskamy w zamian przy tak dużych bezpośrednich i pośrednich kosztach? Trochę ironizując powiem, że będziemy mieli sporo luksusu. Nie trzeba będzie odpadów wywozić do lasu, ani do rowów, czy na pobocza dróg. Znikną dzikie wysypiska, a śmieci już nie trzeba będzie palić w piecach c.o. To po prostu przestanie się opłacać, gdyż za wytworzone odpady zapłacimy bez względu na to, co z nimi zrobimy. Kary za niewłaściwe ich traktowanie rzecz jasna pozostaną. Opłacalne natomiast będzie selektywne gromadzenie odpadów. Dotychczas było to odzwierciedleniem naszej świadomości ekologicznej. Według nowych przepisów wysokość stawki naliczanej na każdego mieszkańca zależała będzie m.in. od procentowego udziału śmieci segregowanych.

Do końca 2012 r. Rada Gminy musi podjąć uchwały określające stawki opłat od mieszkańca, terminy i tryb uiszczania należności, wzór deklaracji jaką wypełniać będą właściciele nieruchomości oraz szczegółowy sposób i zakres świadczenia usług przez firmę wybraną do odbioru odpadów. Dodać należy, że dotychczasowe umowy na odbiór odpadów są aktualne aż do upływu terminu ich ważności.

Na pewno nie od razu nasz kraj stanie się „strefą” wolną od śmieci. Zmiany mentalności i przyzwyczajęń zazwyczaj trwają o wiele dłużej, niż wdrażanie najślusniejszych nawet przepisów. Jednak realna perspektywa, że nasze lasy i pobocza dróg będą czyste jest ogromnie optymistyczna. Dla przykładu: kilka lat temu, przy okazji „Dnia Ziemi”, zarząd naszego koła łowieckiego zorganizował akcję uprzątnięcia lasu wzdłuż drogi przecinającej go na odcinku 2,5 km. Przygotowaliśmy ok. 20 dużych worków na śmieci i samochód dostawczy do ich odwozu. Jeszcze przed końcem pierwszego kilometra musiałem pośpiesznie jechać po dodatkowe worki, które po napełnieniu ledwo zmieściły się na dwie przyczepy podstawione przez ciągnik z Nadleśnictwa.

„Ustawa śmieciowa”, bo tak ją skrótowo określają zainteresowani, jest kolejnym aktem prawnym narzuconym przez dyrektywy Unii Europejskiej. Jej wdrożenie będzie kosztowne, uciążliwe i przynajmniej początkowo, budzące sprzeciw. Cóż, możemy jedynie powtórzyć za klasykiem: „sam tego chciałeś, Grzegorz Dyndało...”

„... NIC PRÓCZ KILKU WIERSZY”. ŹRÓDŁA POEZJI KS. WIESŁAWA HUDKA

Uczniowie, a czasami nawet studenci narzekają, że poezja jest trudna i niezrozumiała. To prawda. Poezja jest wymagająca: trzeba wiele wiedzieć o człowieku i świecie, historii i filozofii, aby właściwie ją interpretować. Nie wypada jej czytać w autobusie, tramwaju albo poczekalni u dentysty. Domaga się ciszy, skupienia, gorącej herbaty i głębokiego, miękkiego fotela. Dobrze jest, jeśli czytelnik legitymuje się wrażliwością zbliżoną do autorskiej.

Poezja jest trudna także dlatego, że żyjemy w kulturze obrazkowej, w świecie on-line. Jesteśmy niecierpliwi, żyjemy szybko i domagamy się natychmiastowo spektakularnych efektów naszych działań. Żyjemy coraz szybciej. Tymczasem poezja – słowa zaklęte w rymy i rytmy, wersy i strofy – nie pozwala gnać, każe się zatrzymać.

Czesław Miłosz, jeden z najwybitniejszych polskich poetów i laureat literackiej Nagrody Nobla, pisał:

„W samej istocie poezji jest coś nieprzystojnego:

powstaje z nas rzecz,

o której nie wiedzieliśmy, że w nas jest,

wieć mrugamy oczami, jakby wyskoczył z nas tygrys

i stał w świetle, ogonem bijąc się po bokach”

(Ars poetica? Czesław Miłosz)

Poezja jawi się jako „coś nieprzystojnego”, coś co tkwi gdzieś głęboko na dnie serca każdego człowieka. Wystarczy tylko dotrzeć do głębi tej tajemnicy i wyjawiać ją. Owa podróż, do głębi siebie, do której zaprasza poeta jest nieprzewidywalna. Przez to staje się intrygująca, magiczna, rozbudzająca apetyt na nowe doznania.

W taką niezwykle podróż zaprasza ks. Wiesław Hudka. Swoją najnowszą tom wierszy zatytułował *Źródła*. Wiersze oraz pieśni, które tworzą ten zbiór pochodzą z lat 2007-2011. Czym są tytułowe *Źródła*? Źródło to miejsce, w którym znajdziemy najczystsza wodę. Źródło to miejsce, z którego można czerpać siłę i witalność. Źródło to miejsce prawdy, dobra i piękna. W tym zbiorze czytelnik odnajdzie to, co zwyczajne i bliskie: miłość, cierpienie, codzienność, ale i to, co pozwala z nadzieją oczekiwać wieczności: miłosierdzie, cierpliwość, łaskawość. Autor łączy w sposób naturalny pierwiastki ziemi – tego, co ludzkie i nieba – tego, co Boskie. Swoje źródła witalności i siły dzieli na trzy rodzaje: Źródła biblijne, Źródła życia i Źródła świętości.

Wiersze z pierwszej części tomu powstały w miejscach, w których żyje i pracuje autor oraz na Ziemi Świętej. Nierzadko pod utworami znajdują się dwie daty i dwa miejsca: początku i końca, inspiracji i realizacji procesu tworzenia. Źródła biblijne to miejsca, w których żył Jezus Chrystus. Źródłem biblijnym jest także tekst – Pismo Święte. Poeta obficie czerpie ze znanych przypowieści, przywołuje fragmenty Nowego Testamentu, interpretuje i osadza je we współczesnych sobie realiach.

Odwołuje się do Kazania na Górze („A jednak odwrócona przestrzeń i czas przestrzelony/nie łakną ni pragną sprawiedliwości/to moje chcenie i tęsknoty/ jak niewolnicy z pęt uwolnieni”) albo wesela w Kanie („wzywam was narzeczeni ze wszystkich stron przyjdźcie dziś na wesele do Kany”). Przestrzeń i czas są nie tylko „odwrócone”, ale wydają się niewykorzystane, stracone. Pojawia się w tych wierszach motyw homo

viator, człowieka w drodze, pielgrzyma. Upływający czas pozwala dostrzegać człowiekowi jego piękno wśród stworzenia, zbliża do Boga. Choć z drugiej strony, patrząc po ludzku, widać inne znaki: wypadające włosy, stracone młodzińcze marzenia nie przyprowadzają tu o smutną refleksję nad tym, co minione. Jest w zamian kapłańskie wyznanie:

„ostre są Twoje strzały

zrań mnie i przeniknij

zamieszkał we mnie

potargaj moje życie

zniszczone moje plany

i wydobądź dźwięki

chcę być lutnią dla Ciebie

Twoją kołędą”.

W wierszach ks. Hudka jawi się refleksja o tym kim Chrystus był kiedyś i dziś, pojawia się ukryte pytanie o to, jakie są „nasze czasy” i o „pęta relatywizmu”. To problemy często omawiane przez kaznodziei, są być może najgroźniejszym w skutkach złem współczesności. Oziębłość, wygodnictwo często prowadzą do zaprzeczania zasad, wyrzeczeniu się Boga i skutkują niewłaściwymi wyborami albo brakiem odpowiedzialności za życie swoje i innych. Poeta, idąc drogą krzyżową, mówi, że cierpienie jest udziałem wszystkich ludzi. Co więcej jest częścią prawdziwej miłości i życia. „Via dolorosa moja i Twoja” to zapowiedź zmartwychwstania, które swój początek miało na krzyżu i niezachwiana wiara w wieczność, która rodzi się w biblijnym raju.

Można odnaleźć w wierszach elementy autobiograficzne, jak choćby: „niewiele tego jak na czterdziestolatka”, ale też wyznanie:

„A ja co tu robię?

Uczyć się życiem dziękować”.

Jeśli życie postrzegać jako dar, to jakość przeżywania dni, miesięcy i lat wiele mówi o biorcach. W tej metaforze mieści się także poezja – jest ona wypełnieniem życia, talentem podarowanym nielicznym. Zatem poeta może dziękować życiem/poezją. Ten obraz zbliża niewymownie do drugiej części tomu ks. Hudka zatytułowanej *Źródła życia*. Utwory inspirowane codziennością, zwykłymi wydarzeniami kryją pytania o zasadnicze prawdy ludzkiego istnienia: kim jestem, jak żyję, jakie jestem w relacjach do bliźnich, jak zachowuje się w kryzysie, co jest dla mnie ważne. Pytania, które domagają się nieustannej refleksji tutaj mają swoje głębokie korzenie w kapłańskiej duchowości i głębokiemu zawierzeniu Bogu Ojcu:

„On mówi

kwitnie przez mnie

tracąc nadzieję

i płacząc żałośnie

On we mnie cierpi

w najcenniejszym darze”.

W *Źróżłach* życia są pytania o życie, sens cierpienia, o umieranie i o to „coż zostanie po nas?”. Odwieczne wątpliwości, które towarzyszą śmiertelnemu człowiekowi. I towarzysząca temu odwieczna potrzeba miłości i bezpieczeństwa, jakiej człowiek człowiekowi zapewnić nie może. Stąd pojawiająca się jak bumerang potrzeba poszukiwania „ocalenia dla siebie, świata”.

Na trzecią część tomu składają się pieśni i oratoria. W tych utworach jak w soczewce odbija się polska duchowość. Odnaleźć można wszystkie te elementy, które dla chrześcijan, a szczególnie katolików, są niezwykle ważne i cenne. Głębokie przywiązanie do historii i tradycji, prostota życia i służba innym to cechy charakteryzujące zarówno bł. Jana Pawła II, bł. Edmunda Bojanowskiego i Maryję, matkę Jezusa, do których w poetyckiej modlitwie zwracają się wierni. Życie błogosławionych: polskiego papieża, głosiciela miłosierdzia i matki Odkupiciela ludzkości to Źródła świętości na mapie codzienności.

W *Źróżłach* ks. Wiesława Hudka odnaleźć można refleksje autobiograficzne. To kolejny, piąty tomik śląskiego kapłana i poety. Utwory, w nim opublikowane, są mocno osadzone w rzeczywistościach, w których się zrodziły: byciu kapłanem i byciu Ślązakiem. Poezja jest jednym ze sposobów wypowiedziania się. W tym tomie odnajduje wiele podobieństw do twórczości poetyckiej ks. Jerzego Szymika, teologa i poety, ale także wiele sytuacji lirycznych i emocji zbliża do wybranych tekstów Barbary Gruski-Zych, dziennikarki i poetki.

Najnowszy tom poetycki ks. Hudka jest swoistym zapisem przeżyć, doświadczeń, emocji. Jest próbą uchwycenia ulotnych chwil. To wreszcie świadectwo wrażliwości autora – kapłana, muzyka, naukowca, poety.

Czytelnikom wierszy ks. Wiesława Hudka życzę wielu niezapomnianych przeżyć podczas podróży w głąb siebie i świata. Autorowi gratuluję i życzę wielu inspiracji do dalszego tworzenia.

dr M. Kopsztajn

(Wyższa Szkoła Administracji
w Bielsku-Białej)

Weź pożyczkę z drobną ratą!

- rata tylko 22 zł miesięcznie za każdy 1 000 zł pożyczki
- 0% prowizji
- możliwość konsolidacji kilku drogich kredytów w jeden tani (do 150 tys. zł bez zabezpieczeń)
- do 3 miesięcy bezpłatnych wakacji kredytowych



ALIOR
BANK

Partner

XXXXXXXXXXXXXXXX ul. zamkowa 7
(obok bylego kina "czar")
☎ 32 414 80 09

XXXXXXXXXXXXXXXX kwota pożyczki: 32 000 zł, liczba rat: 65, oprocentowanie nominalne: 12,5%, składka na ubezpieczenie na życie: 5 200 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, kwota odsetek: 12 196 zł, rRSo: 22,06%, rata: 679,95 zł (21,25 zł za każdy 1 000 zł pożyczki). ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Warunki oferty – wg stanu na 18.12.2011 r.

Serdeczne podziękowania wszystkim tym,
którzy łącząc się z nami w bólu,
uczestniczyli w pogrzebie Męża i Ojca
śp. Józefa Cichego
składają
żona Daniela
oraz córki Anna i Dorota z rodzinami

ŚRODKI UNIJNE CZEKAJĄ

Zdobądź dofinansowanie na realizację
swojego pomysłu.

W marcu 2012 r. Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Morawskie Wrota” planuje ogłosić kolejny nabór wniosków na tzw. Małe Projekty, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej oraz Odnowę i rozwój wsi. Do rozdysponowania jest pula ponad 1 142 127 tys. zł.

Okres programowania PROW 2007-2013 powoli się kończy i proponujemy o te pieniądze powalczyć.
Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw
Różnicowanie w kierunku działalności

nierolniczej

Z działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw oraz Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej są to ostatnie nabory w tym okresie programowania ogłoszone przez LGD, a do rozdysponowania w tych działaniach jest ponad 530 tys. zł.

Pieniądze można pozyskać przede wszystkim na rozwój oferty turystycznej, tworzenie nowych szlaków, wsparcie edukacyjne dla rozpoczynających działalność biznesową związaną z turystyką, kształtowanie produktów lokalnych oraz ich komercjalizacja oraz na przedsięwzięcia poprawiające świadomość ekologiczną mieszkańców. Do tej pory do biura LGD w ramach ww. działań wpłynęły 4 wnioski z czego zostały już podpisane z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dwie umowy. Obecnie beneficjenci, którzy podpisali umowy, są na etapie weryfikacji wniosku o płatność.

O środki wnioskować mogą m.in. osoby fizyczne oraz osoby prawne z terenu działania LGD czyli z gmin Godów, Gorzyce i Krzyżanowice. Należy pamiętać, iż wnioski muszą być zgodne z Lokalną Strategią Rozwoju oraz instrukcją wypełniania wniosków, dlatego przed złożeniem wniosku należy zapoznać się z tymi dokumentami dostępnymi na stronie internetowej www.morawskie-wrota.pl.

Małe Projekty

Kolejnym działaniem, na które można ubiegać się o dofinansowanie, są tzw. Małe Projekty. Zakres pomocy w ramach Małych Projektów obejmuje m.in. organizację szkoleń i innych działań edukacyjnych podnoszących świadomość lokalną, podnoszenie jakości życia społeczeństwa lokalnego, rozwijanie aktywności lokalnej, rozwijanie turystyki i rekreacji, zachowanie dziedzictwa kulturowego i historycznego. Alokacja dostępnych środków w planowanym naborze wynosi 200 000 zł.

O środki wnioskować mogą m.in. organizacje, osoby fizyczne, osoby prawne z terenu działania LGD czyli z gmin Godów, Gorzyce i Krzyżanowice. Maksymalna kwota dofinansowania wynosi do 70 procent środków kwalifikowanych, nie więcej jednak niż 25 tys. zł.

Do tej pory rozdysponowanych zostało ponad 700 tys. zł., w tym ponad 40 podpisanych umów i zrealizowanych płatności.

Należy pamiętać, iż wnioski na Małe Projekty muszą być zgodne z Lokalną Strategią Rozwoju oraz instrukcją wypełniania wniosków. Wszelkich informacji w tym zakresie udziela nasze biuro, działające przy basenie Nautica na ulicy Bogumińskiej w Gorzycach.

O tym, że warto składać wnioski o dofinansowanie przez LGD, można przekonać się w wydawnym folderze „Czerpiemy z tradycji. Patrzymy w przyszłość”. Publikacja zawiera przykłady projektów zrealizowanych przy pomocy dofinansowania oraz szczegóły dotyczącego tego kto i na co może pozyskać środki pieniężne.

Folderu należy szukać w Urzędach Gmin Godów, Gorzyce i Krzyżanowice oraz biurze LGD. Można go również pobrać ze strony internetowej stowarzyszenia www.morawskie-wrota.pl

H. Kubica

POŻYCZKA EKSPRESOWA

**- NISKIE RATY,
- BRAK ZABEZPIECZEŃ DO 150 000 ZŁ
- DO 10 000 ZŁ BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
- DECYZJA JUŻ TEGO SAMEGO DNIA**

KREDYTY KONSOLIDACYJNE- BANKOWE

**Bez zobowiązań przeliczymy dla Ciebie wysokość
nowej raty – przekonasz się o ile niższe będą Twoje
miesięczne wydatki na spłatę swojego zadłużenia**

**JESTEŚMY PROFESJONALNYMI DORADCAMI BANKOWYMI
NEGOCJUJEMY DLA NASZYCH KLIENTÓW
NAJKORZYSTNIEJSZE OFERTY.**

**CHARAKTERYZUJEMY SĘ WYSOKĄ PRZYZNAWALNOŚCIĄ.
ZAUFALO NAM JUŻ WIELU ZADOWOLONYCH KLIENTÓW,
KTÓRZY SKORZYSTALI Z NASZEJ OFERTY.**

ZADZWOŃ TEL: 669 888 877

ROBOCZE SPOTKANIE GOSPODYŃ

Przewodniczące KGW naszej gminy wraz z działaczkami poszczególnych kół spotkały się w czyżowickim WDK na okresowym spotkaniu roboczym. Tematem numer jeden tego spotkania było zapoznanie się naszych gospodyń z konkursem internetowym pod nazwą "Nasza Ślonsko Gospodyni".

Organizatorami tego konkursu są Poseł na Sejm RP Krzysztof Gadowski, posłanka do Parlamentu Europejskiego Małgorzata Handzlik, radna wojewódzka Anna Hetman oraz starosta powiatu wodzisławskiego Tadeusz Skatuła. Z regulaminem i celem konkursu zebrane panie zapoznał dyrektor biura poselskiego Krzysztofa Gadowskiego Roman Foksowicz.

Celem konkursu jest wyłonienie najaktywniejszej, najbardziej zaangażowanej w życie swojego wiejskiego środowiska kobiety - członkini KGW w gminie. Na ocenę konkursową poszczególnych kandydatek składa się wiele czynników takich jak:

- upowszechnianie działań KGW; szerzenie tradycji i kultury regionalnej; wzmocnienie działań KGW na terenie danej gminy; zaangażowanie większej liczby mieszkańców w działania na rzecz własnej miejscowości; wybranie najaktywniejszej kobiety z KGW w gminie; docenienie i nagrodzenie tych kobiet, które wnoszą największy wkład w tworzenie i kultywowanie regionalnych tradycji i aktywizacji mieszkańców.

Głosować będzie można od 5 do 31 marca 2012 r. na portalu Nowin Wodzisławskich.

Spotkanie odbyło się w tzw. "wałentynki" toteż przewodnicząca gminnego zarządu KGW Elżbieta Ko-

łek złożyła aktywnym paniom uczestniczkom spotkania serdeczne życzenia z ten okazji, a szczególnie zwycięstwa w konkursie "Nasza Ślonsko Gospodyni".

W czasie tego spotkania panie z KGW miały okazję wysłuchać i obejrzeć wykład multimedialny poświęcony zdrowiu i zdrowemu odżywianiu. Temat, który naszym wspaniałym śląskim kucharkom daje bodziec do refleksji.

A. Nowak

Ogólnopolski konkurs recytatorski

Jak co roku Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim, przy współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Kultury w Bielsku-Białej, organizuje powiatowe eliminacje do 57. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

W Konkursie mogą wziąć udział osoby uczęszczające do szkół ponadgimnazjalnych oraz osoby dorosłe. Wykonawca może reprezentować tylko jedną instytucję (np. szkołę, ośrodek kultury, klub).

Więcej informacji na stronie www.powiatwodzislawski.pl

PEDRO

Adam Lankocz

Wykonywanie usług meblowych

- szafy z drzwiami przesuwными
- garderoby
- kuchnie na wymiar
- biurka

44-350 Uchylsko
ul. Wiejska 29a

tel.: 607 523 260; 509 932 295
email: pedro.szafy.kuchnie@wp.pl

PRZY WSPÓLNYM STOLE O KULTURZE W GMINIE

Noworoczne spotkanie wójta gminy z animatorami kultury

Noworoczne spotkania z przedstawicielami środowisk opiniotwórczych są pomysłem poprzedniego wójta gminy - Krystyny Durczok. Piotr Oślizło z dużym zaangażowaniem i powołaniem je kontynuuje.

To było trzecie z tego cyklu spotkanie wójta gminy w tym roku. Odkryło się 19 stycznia br. w sali Wiejskiego Domu Kultury w Gorzycach. Tego dnia gośćmi wójta byli przedstawiciele szeroko rozumianego środowiska kultury: dyrektorzy i pracownicy domów kultury, Gminnej Biblioteki Publicznej, prezesi chórów, redaktorzy naszej lokalnej gazety "U Nas", przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich. Obok wójta gminy w spotkaniu uczestniczyli: Maria Władarz (sekretarz UG), Krzysztof Małek - przewodniczący rady gminy oraz Stefania Kwapielińska.

Wójta gminy i towarzyszące mu osoby oraz ich gości serdecznie powitała dyrektor WDK Danuta Parma. Zaprosiła wszystkich do wysłuchania kilku kolęd w wykonaniu zespołu "Tym Song". Pięknie zaaranżowane i wykonane kolędy "Gdy się Chrystus rodzi", "I szli, szli", "Hej kołeda" zebrani nagrodzili gorącymi oklaskami.

Po występie głos oddano gospodarzowi spotkania. Wójt gminy ciepło przywitał swoich gości. Złożył zebrany życzenia noworoczne, w pełnych szacunku i uznania słowach podziękował za współpracę i promowanie gminy na zewnątrz, wspominając niezwykle udaną artystyczną wyprawę "Olzanek" i dziewczęcej grupy wokalne z SP Gorzyce do Warszawy, dokąd zespoły pojechały na zaproszenie Józefa Musioła i Towarzystwa Przyjaciół Śląska. Potem poinformował wszystkich o bieżących i planowanych działaniach Urzędu Gminy w 2012 r. Na koniec zadeklarował: "Nie będzie rewolucji w finansowaniu zadań w obrębie kultury. Tradycyjnie skromnie dofinansujemy przypadające w tym roku jubileusze działalności naszych organizacji społecznych, ważne imprezy o charakterze gminnym. Zaproszeni goście podziękowali wójtowi za złożone zapewnienie oklaskami.

Następnie rozpoczęła się - oczekiwana przez zaproszonych gości - rozmowa z wójtem. W kolejnych wystąpieniach wszyscy dziękowali Piotrowi Oślizłowi przede wszystkim za zrozumienie dla problemów i trudności z jakimi spotykają się w swojej działalności, za czas jaki wójt poświęca ich wysłuchaniu, za pomoc, w tym za wsparcie finansowe ich poczyni. Wypowiadający się doceniają też i są wdzięczni wójtowi za jego uczestnictwo w organizowanych imprezach, uroczystościach, różnych spotkaniach środowiskowych.

"Czujemy, że naszemu wójtowi na nas zależy, że nas rozumie i wspomaga naszą działalność na tyle, na ile to możliwe" - powiedziała Anna Kopystyńska z "Olzanek", a prezes "Słowika nad

Olzą" Stanisław Pająk rzecz skwitował krótko: "Jak wójt ma - to wójt zawsze da!". I my to doceniamy w pełni. W zamian deklarujemy "trzymanie" poziomu naszych występów, poszerzanie i wzbogacanie repertuaru".

Uczestnicy spotkania mówili sporo o swoich osiągnięciach. Wypowiadali się w tej materii przedstawiciele domów kultury, bibliotek, KGW oraz prezesi chórów. Dla dyrektor WDK w Gorzycach Danuty Parma miniony rok 2011 był rokiem szczególnym. Piękny jubileusz 20-lecia obchodziła wychodząca w ramach działalności wydawniczej tej placówki nasza lokalna gazeta - miesięcznik "U Nas". 10-lecie świętowała "Melodia" - chór mieszański z Osin, któremu WDK w Gorzycach patronuje. Udał się styczniowy koncert plenerowy, dużą frekwencją cieszyły się Dni Gminy Gorzyce. Sukcesy odnosiły też działające w placówce zespoły artystyczne. W nastawionej na upowszechnianie kultury muzycznej placówce pracuje ich systematycznie 8. W programie pracy gorzyckiego WDK na rok 2012 znalazły się: po raz dziesiąty "Babski comber", Dni Gminy Gorzyce i kolejna edycja "Złotych Serc". Dyrektor D. Parma dziękowała Piotrowi Oślizłowi za zakończoną powodzeniem nominację redakcji "U Nas" do dorocznej Nagrody Starosty Wodzisławskiego.

Indywidualnie te nagrodę otrzymał także Czesław Czaika, znany z łamów "U Nas" autor znakomitych fraszek.

Redaktor naczelny "U Nas" Daniel Jakubczyk zapowiedział zmianę wizerunku i szaty graficznej miesięcznika oraz kontynuację spotkań "Przy kawie o pograniczu" i konferencji popularnonaukowej pod patronatem gazety. Podziękował za dotowanie gazety, za współpracę i poszanowanie praw demokracji oraz nieingerowanie w treści publikowanych przez gazetę materiałów.

Dyrektor Bibiana Dawid z czyżowickiego WDK cieszyła się z udanych inwestycji w swojej placówce: z odnowionej za sprawą nowej pompowni muszli koncertowej, z nowoczesnej (po kapitalnym remoncie) kotłowni. W najbliższym czasie remont przejdą także w tej placówce sanitariaty. W ten sposób WDK szykuje się do jubileuszu 20-lecia, które będzie obchodzony w 2013 r. Bibianę Dawid cieszą też inicjatywy mieszkańców Czyżowic, ich zainteresowanie i zaangażowanie w działalność placówki, a także sponsorowanie wielu jej poczyni.

Wyróżnieniem placówki i pasją pani dyrektor jest upowszechnianie śląskiego folkloru oraz tradycji regionalnej.

"Chociaż dotacje samorządowe nie zaspokajają wszystkich potrzeb placówki, musimy sobie radzić i szukać sposobów, aby sprostać zainteresowaniom i wymaganiom naszych odbiorców i śro-

dowiska w którym pracujemy. Wierzymy, że się nam uda" - podsumowała dyrektor B. Dawid.

"Pracujemy jak możemy, bo samo wypożyczanie książek już od dawna nie wystarcza" - powiedziała Anna Jęczmionka z rogowskiej biblioteki publicznej. Stąd w bibliotece nauka gry na instrumentach i współpraca z Ogniskiem Muzycznym z Rybnika, wystawy twórczości amatorskiej (malarstwa, haftu, a ostatnio szopek bożonarodzeniowych), spotkania okazjonalne z występami artystycznymi dzieci z Rogowa i Bluszczowa. Bibliotekarkę cieszą też wymienione w placówce okna i odmalowane pomieszczenia.

O udanym jubileuszu 90-lecia działalności chóru "Moniuszko" z Czyżowic mówiła prezes Krystyna Dawid. Także ona podziękowała wójtowi za uzyskanie na tę okazję wsparcie finansowe. Z troską mówiła też o problemach chóru z pozyskiwaniem młodych do zespołu i ze "śpiewaniem bez publiczności" przy okazji wspólnych występów z innymi chórmi. O problemach z odmładzaniem chórów mówili też prezesi "Liry" z Turzy, "Melodii" z Osin i "Słowika nad Olzą" z Olzy. Anna Kopystyńska odnosząc się do tego problemu widzi przyczynę tego stanu rzeczy. W kompletnym zmarginalizowaniu wychowania muzycznego i śpiewu w szkole. "Z przyczyn błędnych założeń programowych - sytuacja jest taka jaką widzimy: dzieci śpiewają coraz mniej. Lepiej jest tylko tam, gdzie nauczyciel pasjonat widzi ten problem" - mówiła. Z tego co się dzieje w Kołach Gospodyń Wiejskich relację zdała Elżbieta Kołek. Mimo, że nie jest łatwo - koła poszerzają swą działalność w swoich środowiskach. W minionym roku zrealizowano wszystkie zaplanowane imprezy od "Wiosennego świętowania" poczynając, poprzez "Paradę Palm Wielkanocnych", "Noc Świętojańską z wiankami", "Dożynki Gminne" aż do całego cyklu spotkań wigilijnych i noworocznych. Zorganizowano też tradycyjne świnio-bicie (KGW Turza Śl. gospodarzem imprezy), a w 2012 r. gospodynie

spotykać się będą na tradycyjnych "szkubaczkach" śląskich. E. Kołek przekazała na ręce wójta i władz samorządowych gminy podziękowania od kół za finansowe wspieranie ich działalności, za otwartą, życzliwą współpracę, a także zadeklarowała kontynuację pielęgnowania i upowszechniania śląskich obyczajów i regionalnej tradycji.

Na koniec zasygnalizowała problemy z organizacją tegorocznych dożynek gminnych w Uchylsku z wnioskiem zwołania tam zebrania wiejskiego z udziałem przedstawicieli władz gminy.

Na zakończenie spotkania podjęto rozmowę na temat konieczności zgłaszania imprez lokalnych do Gminnego Kalendarza Imprez. Uniknie się wtedy nakładania się terminów ważnych imprez środowiskowych na siebie, co odbywa się zawsze ze szkodą dla ich organizatorów i potencjalnych uczestników. Maria Władarz - sekretarz UG - poinformowała zebranych o ustanowieniu na szczeblu gminy dorocznej trzystopniowej (600-800-1000 zł) "Nagrody Gminy Gorzyce za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury".

Rozdała wszystkim zainteresowanym regulamin ich przyznawania (z jego treścią można się też zapoznać na stronie internetowej Urzędu Gminy Gorzyce).

To bardzo dobra wiadomość dla organizatorów i animatorów kultury na terenie gminy. Ci uczestniczący w spotkaniu noworocznym przyjęli wiadomość oklaskami.

W tym miejscu Anna Kopystyńska nawiązując do pobytu "Olzanek" i dziewczęcej grupy wokalne ze Szkoły Podstawowej w Gorzycach w Warszawie (pisałyśmy o nim w poprzednim numerze gazety) - przywołała słowa usłyszone tam z ust wzruszonego aktora Andrzeja Grabarczyka po ich udanym koncercie: - "Miarą wielkości waszego wójta jest jego STOSUNEK DO KULTURY".

I niech te słowa będą puentą tego sympatycznego spotkania noworocznego, a dla wójta i władz samorządowych gminy ważnym wskazaniem, aby nie tracić spraw kultury w gminie ze swojego pola widzenia, bo ono owocuje tylko pozytywnymi.

K. Okoń

KOMPLEKSOWE USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Oferujemy szeroki zakres usług budowlanych budowa pod klucz z kompleksowym wykończeniem wnętrza. Nasze prace wyceniamy indywidualnie w zależności od wielkości zlecenia i zastosowanych materiałów. Korzystamy ze sprawdzonych materiałów. Oferujemy konkurencyjne ceny na rynku. Na wszystkie nasze usługi udzielamy gwarancji.

ZADZWOŃ: 603 620 719, 697 855 836

KONCERT NOWOROCZNY

Początek roku to czas świętowania, snucia planów na przyszłość, a także czas na prezentację naszego dotychczasowego dorobku. W ostatnią niedzielę stycznia 2012 r. środowisko działalności czyżowickiego domu kultury zorganizowało Koncert Noworoczny. Wydarzenie to pozwoliło na zaprezentowanie i pochwalenie się dorobkiem artystycznym zespołów działających w środowisku podległym czyżowickiemu WDK. Nie trzeba w tym miejscu przytaczać osiągnięć kilkudziesięciu lat działania chóru Moniuszko, którego renoma wykracza daleko poza gminę, ale należy po raz pierwszy odnotować występ orkiestry rozrywkowej, która rozpoczęła swoją działalność w ubiegłym roku właśnie w Czyżowicach. Orkiestrę organizuje i prowadzi znany muzyk Henryk Krótki, który kieruje znaną orkiestrą big-bandową Kurchand. Dyrektor domu kultury Bibianna Dawid, prezentując nowo powstały zespół, zaakcentowała fakt, że tworzenia orkiestry podjął się całkowicie bezinteresownie Henryk Krótki, którego „celem i misją jest skupianie i zjednoczenie utalentowanych ludzi w naszej gminie i popularyzowanie muzyki”.

W koncercie wystąpił także młodzieżowy zespół śpiewaczy Dolce Canto pod przewodnictwem artystycznym Barbary Grobelny, która jest jednocześnie dyrygentem chóru Moniuszko. Swoim artystycznym repertuarem, szczególnie naszym babciom i dziadkom, pochwalił się działający przy WDK zespół Klubu Alternatywnego Szkraba. Zespołem opiekują się Agata Hyła-Ignacek, Natasza Kowalska i Barbara Grobelny.

Koncert rozpoczął się debiutem orkiestry rozrywkowej, prezentującej kilka utworów – standardów światowej muzyki rozrywkowej oraz wiązankę kolęd we własnej aranżacji. Premierowy występ wypadł całkiem dobrze, o czym świadczyły gromkie oklaski publiczności. W dalszej kolejności przyszedł czas na dzieci z Klubu Alternatywnego Szkraba; mali artyści to: Zosia Wiergoń, Paweł Fornagiel, Martyna Grobelny, Julka Lazar, Paulina Syrek, Emilka Wyleżół, Emilka Krypczyk, a także Wiktoria Grobelny, Maja Ochwał, Emilka Ziedek, Weronika Goły, Rafał Fusch i Milena Grzybek oraz poza programem Alicja Dawid. Nasi milusińscy otrzymali za swój uroczysty występ zasłużone brawa. Następnie zaprezentował się zespół Dolce Canto, także działający przy czyżowickim domu kultury, którym kieruje B. Grobelny, który tworzą Julia Grzebak, Julia Lasok, Wiktoria Hudek i Weronika Szczyrba. Wykonały one kilka kolęd polskich i zagranicznych oraz wraz z Klubem Alternatywnego Szkraba wzięły udział w programie słowno-muzycznym „Owieczki”. W programie koncertu wystąpili z recytacją wierszy i kolęd Laura Kaszta i Wiktoria Oślizło, a akompaniowała Julia Lasok. Koncert Noworoczny zakończył czyżowicki chór Moniuszko jak zwykle znakomitym wykonaniem kolęd, także tych mniej znanych, ale jakże pięknych.

Organizatorzy koncertu uhonorowali małych wykonawców okolicznościowymi dyplomami, co było miłym akcentem na zakończenie wieczoru. Kończąc moją reminiscencję, użyję słów autorstwa Antoniego Kempńskiego, które przytoczyła prowadząca tę imprezę Bibianna Dawid „Człowiek rozwija się przez całe życie, ale jednak to, co nabył w dzieciństwie, pozostaje zasadniczą wytyczną na dalszy ciąg jego nieraz zmiennej i burzliwej historii”.

A. Nowak

AKCJA ZIMA NA SPORTOWO

Zajęcia w Gorzyczkach odbywały się na hali sportowej i świetlicy. Na hali sportowej młodzież i dorośli grali w piłkę nożną i siatkówkę, zaś w świetlicy młodzież gimnazjalna oblegała stół pingpongowy i bilard.



Fot. T. Grzegorzek

Świątą rodzinę zagrali: Kamil Machulec (Józef), Agnieszka Kuzaj (Maryja) oraz Piotruś Kuzaj (Jezus).

PODAJMY SOBIE RĘCE

Kolejna, III edycja plenerowego widowiska zimowego za nami.

Tym razem pod hasłem "Podajmy sobie ręce", goście mieli okazję posłuchać kolęd i utworów świąteczno-zimowych w różnych aranżacjach. 29 stycznia br. w ogrzewanym, dużym namiocie w plenerze gorzyckiego domu kultury gościliśmy ponad 70 występujących. Wśród nich byli aktorzy amatorzy, zespoły działające przy WDK oraz zaprzyjaźnione z tą placówką: Gorzyczanki, Małolaty, Kameleon, Brass Quartet, Kap-sander, TymSong, Gama, Kamil Machulec, Agnieszka Kuzaj, Piotr Kuzaj, Śpiewająca Rodzinka, Andrzej

Caniból, ks. Marek Menzyk. Gościem specjalnym był - SOUL HUNTERS GOSPEL CHOIR z dyrygentką Katarzyną Piasecką Puma przy akompaniamencie Dawida Makosza. Zafundowali oni w to mroźne niedzielne popołudnie prawdziwą ucztę duchową tym, których mróz nie przestraszył. Organizatorzy zadbał także o bufet, z którego chętnie korzystali goście.

Impreza sfinansowana została z Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS - "Działaj Lokalnie VII".

Szczególne podziękowania organizatorzy kierują do: Jerzego Glenca, Tomasza Ciby, Adama Lenczyka, Pawła Fonfary, Józefa Fulka, Henryka Tomali, Barbary i Jerzego Bażanów, Henryka Dudka oraz Marii Tatarczyk.

B. Futerska



AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



FERIE Z GORZYCKIM DOMEM KULTURY

Tegoroczną Akcję Zima dom kultury rozpoczął wielkim balem przebierańców. Wspaniałe przebrania uczestników, ich pozytywne nastroje, oraz radość z zaczynających się ferii sprawiły, że bal należał do jak najbardziej udanych. Bawiły się maluszki, przedszkolaki oraz dzieci starsze zarówno tańcząc, pływając oraz biorąc udział w licznych konkursach z nagrodami. Nie zabrakło również słodkiego poczęstunku, a DJ Mati postarał się o oprawę muzyczną imprezy. Po gorącym balu przyszedł czas na kulg. W środowy, mroźny ranek wyjechaliśmy do Istebnej i choć mróz nie był dla nas łaskawy (-22 stopnie) z ogromną satysfakcją pokonaliśmy długą – bo siedmiokilometrową trasę na saniach, podziwiając ośnieżone widoki górskie. Potem przyszedł czas na gorącą kielbaskę i herbatkę, w górskiej „Kolibie”, gdzie ogrzaliśmy się przy płonących kominkach. Nie mogło również zabraknąć zabaw na śniegu i zjeżdżania z góry na ślizgach. Zmarznięci - ale co najważniejsze - zadowoleni, wróciliśmy do Gorzyc w późnych godzinach popołudniowych. Dom Kultury przygotował również dzień dla łasuchów – kulinarny czwartek. Z nieukrywaną przyjemnością wałkowaliśmy, kroili-

śmy, zwiłaliśmy i smażyliśmy faworki, nie wspominając już o konsumowaniu swoich wyrobów. Poranki z bajkami – to kolejna propozycja, z której skorzystali mali mieszkańcy Gorzyc. Na dużym ekranie filmy i bajki cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Zajęcia na hali sportowej w Gorzyczkach prowadzone przez instruktora WDK z Gorzyc, jak co roku znalazły sporo odbiorców, którzy lubią czas spędzać bardzo czynnie. Wyjazd na lodowisko do Pszowa, można stwierdzić, że należał do bardziej oczekiwanych, lista chętnych zapełniła się bardzo szybko, a amatorzy jazdy na lodzie wrócili zadowoleni zadając pytanie – kiedy znowu? Ostatnią propozycją tegorocznej Akcji Zima była wycieczka do pobliskiego Raciborza, gdzie z przewodnikiem zwiedziliśmy Muzeum oraz Zamek Piastowski. Ciekawe miejsca, które choć blisko, a w których rzadko bywamy. Wszyscy zgodnym chórem stwierdzili, że naprawdę warto je zobaczyć i o nich posłuchać. Dziękujemy uczestnikom za spędzenie z nami tegorocznych ferii i zapraszamy do udziału w następnych „akcjach” organizowanych przez gorzycki dom kultury.

B. Futerska

ZIMA NA WSI 2012

Z myślą o feriiach zimowych Wiejski Dom Kultury w Czyżowicach przygotował dla dzieci różnorodne zajęcia w ramach akcji „Zima na wsi”. Na zajęciach można było wspólnie wypiekać pizzę, robić maski karnawałowe czy też figurki z masy solnej. Gościennie zawitała do Czyżowic uczestniczka Szkoły pod Żaglami Marta Orlińska. Najpierw opowiedziała o swojej przygodzie na żagłowcu Chopina dzieciom i młodzieży w ramach „Zimy na Wsi”, a później odbyło się spotkanie z Martą w ramach Klubu Podróżnika. Marta miała okazję przeżywać rejsu szkolnego na pokładzie żagłowca Fryderyk Chopin. Ta przygoda trwała 3 miesiące.

Kolejną wyprawą było zwiedzenie wystawy modelarskiej w WCK w Wodzisławiu Śl. oraz Muzeum. Na wystawie zaprezentowany został szeroki zakres modeli redukcyjnych zarówno zdalnie sterowanych jak i modeli wystawowych. Na wystawie można było zobaczyć modele okrętów, żagłowców, samochodów, samolotów zarówno wykonanych od podstaw przez modelarzy, jak i z zestawów.

Dużym zainteresowaniem wśród dzieci cieszyła się wycieczka do Cechowni w Rybniku na ścianę wspinaczkową. Dzieci pod opieką instruktora i opiekunów wspaniale radzili sobie na ścianie. Zaangażowanie i hart ducha, pozwoliły większości zakończyć wspinaczkę u szczytu.

Dzieci czekają jeszcze atrakcje związane z „Zimą na Wsi”, mianowicie kulig na Czaczy z pieczeniem kiełbasek oraz bal przebierańców połączony z karaoke - na zakończenie „Zimy na wsi”.

M. Smyczek

KURCBEND NA DVD

Jeden z najwspanialszych projektów muzycznych – orkiestra bigbandowa Kurcbend pod kierunkiem znakomitego muzyka, mieszkańca Olzy - Henryka Krótkiego, doczekała się wydania płyty dvd.

Płyta „Evergreens live in Rybnik. Kurcbend & Kasia Danek” to 61. minut pięknie podanej muzyki, okraszzonej fantastycznym wokalem charyzmatycznej Katarzyny Danek. Składa się na nią 19 utworów, wśród których takie standardy jak: „In the mood”, „Whan i fall in love”, „Coś optymistycznego”, czy „Medytacje wiejskiego listonosza”. Płyty świetnie się słucha i ogląda. Rejestracji koncertu dokonano w chwałowickim domu kultury. Sponsorem wydania są: portal rybnik.com.pl, Miasto Rybnik, portal rybnik.eu, Gościniec „Rex” z Olzy, Bank Spółdzielczy w Gorzycach, Nowiny, Telewizja TVT.

Płytę można nabyć w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach w cenie 40 zł.

B. Dawid

WŁĄŻENIE SOBIE W PARADĘ

Obserwuję ten problem od dłuższego czasu. Chcę napisać o kalendarzu imprez w naszej gminie. Mieszkańcy mają problem i zwracają się do mnie jako do radnej – członkini komisji kultury i oświaty. „Dlaczego imprezy się pokrywają? Dlaczego jak nie ma nic to nic, a jak znowu się coś dzieje w kulturze to wszystko w jednym dniu? Kto sieje zamęt? Kto psuje harmonię? Czy my jako ludzie z tej samej branży czyli – kultury nie możemy się dogadać w tej kwestii? Coś tu nie gra. Nie ma dobrej woli? Czy jakieś zagrywki? Czy ktoś czegoś nie rozumie? Obiecuję, że zajmę się tym problemem, gdyż tu chodzi tylko o dobrą wolę człowieka i szanowanie siebie nawzajem. Przykład: dzień 29 stycznia: Zimowe widowisko plenarowe przy WDK Gorzyce „Podajmy sobie ręce”, spotkanie noworoczno-kołędowe „Bractwo Osób Niepełnosprawnych”, Koncert w WDK Czyżowice, koncerty w kościołach w Rogowie i Turzy Śl., pan wójt otrzymał np. cztery zaproszenia. I co dalej? Jak to widzicie? Segregacja mieszkańców gminy, a może rzucić monetę? Kochani wszyscy się staramy i dbamy o dobrą jakość swojej pracy w kulturze. Szanujemy się wzajemnie bo jesteśmy dorośli, a młodzi na nas patrzą. Dlaczego utrudniamy mieszkańcom, a nie ułatwiamy wyboru? Chcemy mieć naszą władzę gminy na naszych imprezach, a oni chcą do nas przychodzić wierzcie mi. Ale jak skoro placówki kultury i organizacje spo-

łeczne mają problem z dogadaniem się co do terminu imprezy i ustaleniem przewodnika kulturalnego naszej gminy, chodzi tu oczywiście o te imprezy ogólnogminne – cykliczne. Ja – z mojego punktu widzenia – też zgłaszam protest, gdyż jako akompaniator i prowadzący zespoły nie mam możliwości bycia w kilku miejscach naraz, gdyż przeglądy i koncerty się pokrywają. Tracimy na tym i nic więcej.

Dziwi mnie to, ponieważ od kilku lat WDK Gorzyce w ramach działań Centrum informacji i Promocji organizuje na przełomie września i października spotkania z jednostkami kultury, organizacjami społecznymi, chórmi itp. Spotkania w celu ustalenia kalendarza imprez na kolejny rok. Właśnie w celu nie dublowania się imprez, aby mieszkańcy gminy mogli korzystać z całego wachlarza oferty kulturalnej przygotowanej przez jednostki kultury i organizacje społeczne. Ze smutkiem stwierdzam, że nie wszyscy zaproszeni korzystają z tych spotkań. Obecni są zawsze emeryci, Bractwo Osób Niepełnosprawnych, KGW, WDK Gorzyce i Olza, LGD nie zawsze chóry i OSP. A pozostali? - W ogóle pomimo kontaktów telefonicznych i mailowych te instytucje nie są skłonne do współpracy. Myślę że jest też jeszcze jeden powód. Wielokrotnie planujemy sobie coś z rocznym wyprzedzeniem, a później z różnych przyczyn datę trzeba zmienić. Zazwyczaj

KASIA DANEK W „BITWIE NA GŁOSY”

Znana naszej lokalnej publiczności wokalistka Katarzyna otrzymała bilet do grupy Edyty Górniak w programie „Bitwa na głosy”. Przeszła pomyślnie wszystkie etapy eliminacji, które odbyły się w Opolu. Od marca będziemy mogli oglądać program na antenie telewizji i tym samym głosować na faworytów wysyłając smsy. Osobiście na ten czas zorganizuję sobie telewizor. Ze względu na panią Kasię – wiem, że warto!

Bibianna Dawid

z powodu zaproszonych artystów czy też innych czynników, bez których dana impreza odbyć się nie może. Ale to są już jednostkowe przypadki w ciągu całego roku. Dlatego aby uniknąć w przyszłym roku takich sytuacji już dziś zapraszam wszystkich na kolejne spotkanie, które na pewno i w tym roku zorganizuje Centrum Informacji i Promocji w celu ustalenia kalendarza imprez na 2013 r. Myślę, że tym razem uda nam się ułożyć go tak aby nasi odbiorcy byli zadowoleni i mieli możliwość z korzystania z większej oferty przygotowanej przez środowisko kultury, a przecież wszystkim nam tylko o to chodzi. Warto odwiedzić stronę wdk-gorzyce.pl, zakładka Centrum Informacji i Promocji w informatorze kalendarz imprez na 2012r.

U. Wachtarczyk

AKCJA ZIMA W WDK OLZA

Akcja Zima została przeprowadzona w Wiejskim Domu Kultury w Olzie w terminie od 30.01 – 10.02. 2012 r., od pon. do pt. w godz. 12-16. Pierwszego dnia ustaliliśmy Regulamin Akcji Zima. Rozdałam wszystkim uczestnikom karteczki, na których dzieci wpisywały swoje propozycje co wolno, a czego nie wolno w trakcie zajęć AZ. Tradycją jest sposób nagradzania i karania:

- kartka żółta – upomnienie,
- 2x żółta oznacza czerwoną, czyli uczestnik nie przychodzi jeden dzień na AZ,
- kartka czarna nie pozwala uczestniczyć tydzień w AZ,
- kartka zielona dla osób, które pomagały.

W akcji wzięło udział ok.30 dzieci. W tym roku przygotowano bardzo szeroką ofertę. Z powodu braku śniegu musieliśmy ją trochę zmienić. Pogoda pozwoliła nam pójść na podchody. Dzieci je uwielbiają. Również nie zabrakło zabaw sportowych na sali gimnastycznej SP w Olzie. Tam drużyny rozegrały mecz piłki nożnej. Sędzia użył gwizdka i nawet jednemu z uczestników wręczył żółtą kartkę. W końcu dzieciaki miały czuć się jak na prawdziwym meczu. Była to dla nich beztroska zabawa. Duże po-



Fot. arch. WDK Olza

wodzenie miały konkursy i turniej tenisa stołowego. Dzieci występowały na scenie, gdzie śpiewały piosenki, opowiadały kawały i prezentowały różne style tańca. Najlepsi zostali nagrodzeni. Byliśmy również w „Leśnym Parku” u Kaczyny w Rogowie. Tam czekała na nas bryczka. Wóznica zabrał nas na przejażdżkę po lesie. Po powrocie zebraliśmy się przy ognisku. Siedzieliśmy na drewnianych ławach, piliśmy herbatkę z cytrynką, próbując się ogrzać. Dzieci pięknie kłębaski i chleb. Kolejną atrakcją był

wyjazd na lodowisko do Wodzisławia Śl. W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Restauracji McDonald's. Nie zapomnieliśmy również o najmłodszych. Dla nich zorganizowaliśmy balik a starsze dzieci śpiewały ze mną Karaoke. W ostatnim dniu Akcji Zima nastąpiło pożegnanie z naszymi szkrabami. Pożegnaliśmy się przygotowując różne przekąski, które potem razem zjedliśmy. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom.

M. Hojka

GALA PIEŚNI I BALETU W CZYŻOWICACH

Naira Ayvazyan i Tomasz Urbaniak oczarowali publiczność

Fot. arch. WDK Czyżowice



Naira Ayvazyan i Tomasz Urbaniak

Kolejny raz na deskach sceny w czyżowickim WDK wystąpili artyści Teatru Muzycznego z Gliwic. Licznie zgromadzona publiczność – mieszkańcy naszej gminy, a także wielu melomanów kochających muzykę, arie operetkowe i operowe usłyszeli najpiękniejsze znane utwory wielkich mistrzów tej twórczości jak F. Lehara, E. Kalmana, G. Verdiego, J. Straussa, N. Dostoińskiego i T. Cottana. Utwory tych mistrzów wykonywali w mistrzowski sposób znana z występów w Czyżowicach sopranistka Naira Ayvazyan oraz tenor Tomasz Urbaniak. Artyści zaśpiewali partie solo-

we, a także w duecie, jak chociażby utwory „Tłumy fraków” z „Księżniczki Czarodasza” E. Kulmana czy też słynną „Granadę” A. Lari. Występem śpiewaków towarzyszył występ pary baletowej gliwickiej operetki Dominiki i Daniela Trzemalskich. Mogliśmy podziwiać wspaniały występ tej pary w wykonaniu waltza „The second waltz” Szostakowicza tanga „Tango por una Cobeza” C. Cordella, a także słynne „Passodoble”. Gracja z jaką tancerze wykonywali poszczególne utwory zrobiła na widzach ogromne wrażenie nagrodzone gorącymi oklaskami.

Jacek Nowosielski, prowadzący konferansjerkę na tej karnawałowej gali w Czyżowicach przybliżył uczestnikom genezę powstania poszczególnych utworów, a także przytoczył kilka humorystycznych anegdot z tym związanych, czym jak zwykle zaskarbił sobie sympatię widzów. W czasie występów artystom na fortepianie akompaniowała Grażyna Griner i był to dla niej także kolejny występ na scenie czyżowickiego domu kultury.

Koncert zakończył się występem duetu Nairy i Tomasza arią „Libiamo” z opery „Traviata” G. Verdiego oraz wykonaniem „po ślonsku” popularnej arii „Usta milczą dusza śpiewa” przez niezwykle sympatyczną Nairę Ayvazyan. Oczywiście artystka porwała za sobą do śpiewania całą salę.

Występ artystów z tzw. „górną półką” śląskiej sceny w sali WDK w Czyżowicach pokazał, że mając do dyspozycji odpowiednią salę można, także w środowisku wiejskim, jakim jest nasza gmina, zaserwować mieszkańcom wielki występ i przybliżyć wielką sztukę.

A. Nowak.

XI SPOTKANIA KOŁĘDOWE

22 stycznia, po raz 11, Olzanki oraz WDK Olza zorganizowały Spotkania Kolędowe. Tradycyjnie odbyły się one w kościele parafialnym, a po koncertach wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni do sali WDK na poczęstunek. Warto podkreślić, że poczęstunek został przygotowany przez panie z zespołu Olzanki, które co roku z tej okazji pieczą smaczne ciasta.

W tym roku w spotkaniach kolędowych brały udział zespoły: „Czyżowianki”, Belsznickanki, Rogowianki, „Bluszcz”, „Turzanki”, „Gorzyczanki” i Olzanki oraz chór Lutnia z Lutyni Dolnej. Zaproszono również do występu olzańscy instrumentalni „zespół Rodziny Kretek”: tata Arek (saksofon), córka Ola (skrzypce) oraz synowie Łukasz (puzon) i Marcin (klarnet). Zespół rozpoczął koncert w kościele, zagrali również na scenie WDK i tym samym zachęcili wszystkich do wspólnego kolędowania. Dziękujemy wszystkim uczestnikom koncertu oraz tym, którzy pomogli go przygotować.

J. Węgrzyk

PASIKA GOŚCIEM BIESIADY ŚLĄSKO-CHORWACKIEJ W CZYŻOWICACH

Chorwacki zespół Kłapa Pasika z Kostanje gościł w gminie Gorzyce.

WDK w Czyżowicach był organizatorem imprezy pod nazwą „Biesiada śląsko-chorwacka”. Takie połączenie dwóch różnych kultur było możliwe dzięki kolejnej wizycie chorwackiego zespołu Pasika na ziemi wodzisławskiej, a konkretnie w gminie Gorzyce. Goście z Chorwacji zamieszkali w zajeździe „Pradziad” państwa Sandrów w Rogowie, którzy sponsorowali ich pobyt w tym hotelu.

Sympatyczni śpiewacy z chorwackiej Kostanje występowali już przed naszą publicznością i wzbudzali wtedy zachwyt w sercach słuchaczy swoim przepięknym śpiewem w dalmatyńskim stylu kłapa. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu Ilony Procek, gorącej orędowniczki tego przedsięwzięcia, oraz dyrektor czyżowickiego WDK Bibianii Dawid i wielu oddanych sponsorów udało się ponownie gościć ten wspaniały ze-

spół. Nie mały wkład w realizację tego wyzwania włożył także osobiście członek zespołu Duje Peric, który był pośrednikiem informacyjnym w tej sprawie. Ogromną niespodziankę organizatorom biesiady sprawił Ivo Fubjanic – Chorwat z wyspy Pag, mieszkający obecnie w Wroninie, w gminie Polska Cerekiew. Na biesiadzie pojawił się z małżonką Renatą i córeczką. O czyżowickiej imprezie dowiedział się z Internetu.

Sala widowiskowa domu kultury pękała tego wieczoru w szwach. Oprócz wielbicieli tego zespołu z całego powiatu wodzisławskiego obecna była także trzydziestoosobowa grupa z Koszęcina oraz przedstawiciele władz samorządowych gmin Gorzyce, Krzyżanowice i Godów. Pojawiła się także delegacja Czechów ze Śląskiej Ostrawy, dzięki którym doszło przed laty do kontaktu z chorwackimi artystami. „Stronę” śląską w tej bie-

siadzie reprezentowały nasze lokalne zespoły Olzanki z Olzy z Ireną Witek-Buglą i Anną Kopystyńską na czele, Dolce Canto z Czyżowic, znany duet śpiewaków Leszek i Kornelia Filcowie, a także wielki propagator Śląska, autor wielu książek o tematyce górnośląskiej Marek Szołtysek z Rybnika, oraz Wiesława Paloc z Czyżowic.

Biesiadny występ rozpoczęła grupa Dolce Canto pod kierownictwem Barbary Grobelny, a następnie wystąpiła z koncertem kolęd chorwackich Pasika. Pierwszą część biesiady zakończył Ivo Fubjanic, opowiadając o najnowszej historii Chorwacji, zwyczajach mieszkańców, ich kulturze i walorach turystycznych swojego ojczystego kraju.

Druga część rozpoczęła się prezentacją multimedialną Nataszy Kowalskiej, instruktorki WDK, ukazującą walory turystyczne Dalmacji. Do tej prezentacji swój komentarz dodał Ivo Fubjanic. Z turystycznych refleksji publiczność wyrwała Wiesława Paloc, prezentując humorystyczny „ślonski monolog”, którym rozbawiła całą salę. Marek Szołtysek bardzo ciekawie gawędził o dawnych „ślonskich graczkach”, które zabawały i absorbowwały umysły dzieci, kiedy telewizja i inne zdobycze współczesnego świata nie miały miejsca w ich ówczesnym życiu. Zaprezentował także walory „szlójdra”, dzisiaj zapomnianej chłopięcej „broni”. Kolejnymi artystami, którzy uraczyli słuchaczy stylizowaną w nowych aranżacjach ludową pieśnią śląską, byli Leszek i Kornelia Filcowie, którzy gościnnie wystąpili w tej biesiadzie i zagrali wszystkich do wspólnego śpiewu. Po ich występie zaprezentowały się uczestnikom biesiady Olzanki i jak zwykle zachwyciły swoim występem, także gości z Chorwacji, którzy z uznaniem wyrażali się o tym zespole. Zanim wystąpił po raz drugi zespół Pasika, organizatorzy przeprowadzili konkurs gwary „ślonskiej”. Jury stanowili Ivo Fubjanic i Adam Sedlaczek. Było bardzo zabawnie i przy okazji poznaliśmy znaczenie wymienionych wyrazów w języku chorwackim.

Ostatnim muzycznym akcentem tego wieczoru był występ Chorwatów przed czyżowicką publicznością. Artyści poprzez nieustający aplauz zmuszeni byli do parokrotnego bisowania. Muzyka w ich wydaniu naprawdę zapada głęboko do serca i długo brzmi swoim niepowtarzalnym echem. Pasika w czasie kilkudniowego pobytu na ziemi wodzisławskiej koncertowała także w kościołach w Wodzisławiu, Skrzyszowie i Krzyżanowicach, a także w gorzyckim DPS, wszędzie pozostawiając po sobie niezapomniane rytmy dalmatyńskiej kłapy.

Andrzej Nowak

PIZZERIA GIGANTO

- największa pizza w okolicy 60/40/20cm
- kebaby
- naleśniki
- hamburgery/cheesburgery
- zapiekanki
- gyros
- frytki



codziennie 16.00-21.00
ul. Dalków 18, Turza Śląska
www.pizzagiganto.pl
tel. 510 811 558

HALLO JUBILEUSZ! X BABSKI COMBER



Pochwalimy się i powiemy tyle – dziewczyny z WDK Gorzyce w 2003 r. po raz pierwszy w marcu, imprezę dla kobiet nazwały BABSKIM COMBREM i tak się zaczęło:

- kabaretowy wieczór
- babski humor,
- dekoracja w różnych klimatach,
- dobre jedzonko,
- przystojny barman,
- męska obsługa – w sensie podawania do stołu,
- przeboje w stylu „Kobiety są gorące”, „Najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny”, „Babę zesłał Bóg” itd., itd.,
- nasze panie świetne w konkursach i karaoke i cały miesiąc marzec opowiadania i wspomnienia, że płeć piękna jest „the best”.

Wieczór kabaretowy z udziałem kabaretów z górnej półki: Skecce Męczące, Kabaret Młodych Panów, Weź żeś itd.

Wysoki poziom artystyczny tego wieczoru obowiązuje na 100%, pełna gala, boski nastrój, kobiety nowoczesne w każdym wieku, pełna akceptacja i poszanowanie oraz gratulacje dla organizatorów i podziękowania za jakość tych imprez.

NASZE KOBIETY, które są z nami co roku, podpowiadają nam – organizatorom, co nowego można by wprowadzić, a co raczej się nie sprawdzi.

Kochani – 10 lat to jubileusz nie lada jaki.

Na naszej zabawie bywa co roku około 120 kobiet. Są takie, które jubileusz obchodzą z nami, bo były na wszystkich combrach, ale większość się wymienia. Niektóre próbują w innych placówkach zabawić się w ten wieczór, gdyż bywa tak, że combrzy już się robi wszędzie wokoło. Panie jednak do nas wracają i na powitanie pada hasło – „Fajnie, ale to nie była ta jakość, co u was” – to sobie cenimy i z tego miejsca kobiety nasze pozdrawiamy.

Pragniemy Drogie Panie zaprosić Was i w tym roku 2012 na jubileuszowy, X COMBER BABSKI.

Szampań dla wszystkich i życzenia gratis! ;) A co potem będzie się działo?

Zapraszamy Was i gwarantujemy, że ten wieczór zostanie na długo w Waszych sercach.

Urszula Wachtarczyk

M JAK MIŁOŚĆ, M JAK MIŁOSIERDZIE, M JAK MISJE

czyli otwórz się na innych. Parę słów o działalności Koła Misyjnego w Zespole Szkolno-Przedszkolnych w Gorzyczkach

„Adopcja serca” czyli adopcja na odległość jest to jedna z akcji, w której uczestniczy nasza szkoła. Angażując się w tę działalność, poprzez wpłatę symbolicznej złotówki, zapewniamy odpowiednią opiekę dzieciom z krajów trzeciego świata. My pomagamy dwóm dziewczynkom z Burkina Faso o imionach Claire-Marie i Fatimata oraz chłopcu o imieniu Jean Paul (na zdj.).

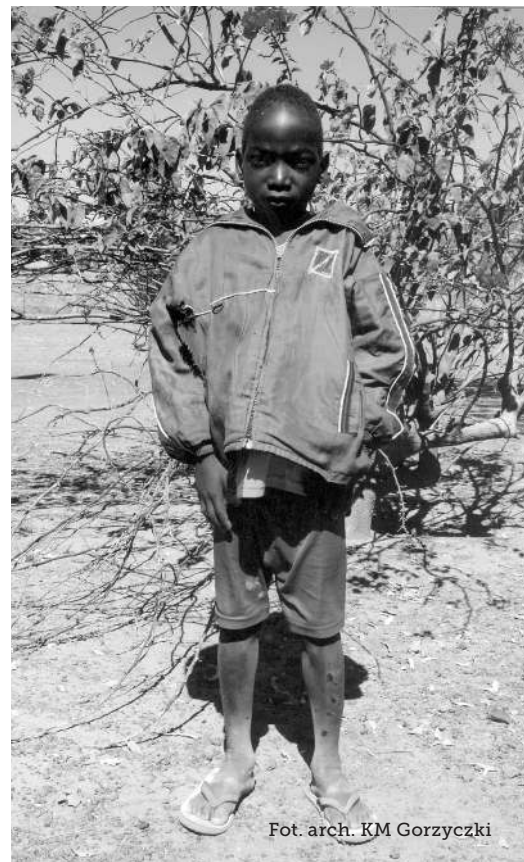
Od trzech lat prowadzę na terenie mojej szkoły koło misyjne, które pozwala uczniom poszerzać ogólną wiedzę o krajach misyjnych, a także kształtować takie cechy jak: tolerancja, poszanowanie dla odmiennych kultur i obyczajów, ponieważ tak naprawdę niewiele wiemy o trudnym życiu w krajach misyjnych oraz o problemach, z jakimi boryka się miejscowa ludność.

Wiemy, że być misjonarzem nie oznacza jedynie głosić Chrystusa w dalekich krajach. Jest to raczej sprawa wykształcenia w sobie określonej postawy, która będzie się wyrażać w oczach i sercu otwartych na potrzeby drugiego człowieka. Dlatego zajęcia koła misyjnego zmierzają do uświadomienia dzieci na problemy misji, ze szczególnym uwzględnieniem konkretnej pomocy w edukacji dzieci z Burkina Faso.

Uczniowie naszej szkoły korespondują też z rówieśnikami z Burkina Faso. Z niecierpliwością czekają na listy z Afryki. Chętnie odpisują, dzieląc się wrażeniami, ciekawostkami i wymieniają zdjęcia.

Sprawa nam to wielką radość i chcemy tą radością zarażać innych oraz zachęcić do włączenia się w akcję „Pomoc w edukacji afrykańskich dzieci”.

Opiekun Koła Misyjnego



Fot. arch. KM Gorzyczki



PODARUJ NAM SWÓJ

1%

Wiecej na stronie

<http://zhp.czyzowice.net>

koniecznie z dopiskiem:
HUFIEC WODZISŁAW 16 DRUŻYNA

Nazwa OPP: ZHP CHORĄGIEW ŚLĄSKA
NR OPP: 0000273051

Z KLUBEM PODRÓŻNIKA DO KRAJÓW AMERYKI POŁUDNIOWEJ

26 stycznia odbyło się spotkanie Klubu Podróżnika, którego tematem przewodnim były kraje Ameryki Południowej: Argentyna, Urugwaj, Brazylia. Zwiedzili je państwo Dagna i Dominik Mucha, opierając logistycznie swoją wyprawę na usługach Cuchsurfingu (wzajemna wymiana usług turystycznych). Dzięki tej formie podróżowania poznaje się nie tylko ciekawe miejsca, ale przede wszystkim ludzi i ich kulturę od środka.

Ku zdziwieniu zebranych na wyświetlanych slajdach raz po raz ukazywały się polskie akcenty, w szczególności w Argentynie, gdzie udało się naszym podróżnikom

zetrząść z potomkami polskich kolonistów. Wśród tych ludzi dostrzega się prawdziwy kult polskości. Muzea, tablice pamiątkowe, pomniki świadczące o ogromnym wkładzie polaków w rozwój tamtejszych ziem, można było spotkać tam w wielu miejscach.

Państwo Muchowie zwiedzili także urzekające wodospady Iquazu znajdujące się na granicy brazylijskiego stanu Paraná i argentyńskiej prowincji Misiones.

Dłuższe odległości były pokonywane w bardzo komfortowych autobusach liniowych, które są popularnym środkiem transportu w Argentynie i Brazylii.

Kolorowe Kraje Ameryki Południowej i styl życia ich mieszkańców zrobiły wrażenie na uczestnikach spotkania.

Tematem kolejnego Klubu Podróżnika będzie Praga, a swoimi przeżyciami i praktycznymi poradami podzieli się z nami pani Dorota Górka.

Spotkanie jak zwykle w czwartek 29 marca 2012 r. o godz. 18.00 w Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach.

M. Smyczek

SPOTKANIA NOWOROCZNE WÓJTA GMINY

18 stycznia br. w WDK Gorzyce odbyło się spotkanie noworoczne wójta gminy z przedstawicielami stowarzyszeń i związków.

Obecni byli: Ewa Bujalska ze Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Pokochaj mnie”, Grażyna Malczyk z Bractwa Osób Niepełnosprawnych Związku Górnośląskiego, Bogusław Kniszka ze Związku Górnośląskiego – koło Turza Śl., Leon Krawiec i Daniel Świerczek z Koła Pszczelarzy z Gorzyc i Rogowa, Lucyna Gajda i Gerard Kretek z LGD „Morawskie Wrota”, Piotr Lorenc, Ryszard Nielaba i Wacław Koczy z Związku Emerytów i Rencistów – koło Gorzyce, Rogów i Czyżowice. Na wstępie, wójt złożył podziękowania wszystkim, za pracę społeczną na rzecz lokalnej społeczności. Ewa Bujalska wraz z Grażyną Malczyk podzieliły się swoimi sukcesami związanymi z działalnością w ubiegłym roku. Poinformowały o zrealizowanych i będących w toku realizacji projektach. Niewątpliwym sukcesem Sto-

warzyszenia „Pokochaj Mnie” jest uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego, stąd też, w tym roku podatnicy mogą przekazać na konto stowarzyszenia 1% swojego podatku.

Swoimi działaniami, sukcesami i planami dzieli się także pozostali uczestnicy spotkania.

Prezentowane zostały także podjęte w ubiegłym roku uchwały rady gminy, dotyczące przyznawania nagród w dziedzinie sportu i kultury.

o sprawach duchowych ...

W ostatnim noworocznym spotkaniu wójta w dniu 23 stycznia (w USC Gorzyce) uczestniczyli duchowni z terenu gminy - proboszczowie parafii: Czyżowice – ks. Jerzy Dudek, Osiny – ks. Grzegorz Gwóźdź, Rogów – ks. Leonard Molarny. Obecni byli także seniorzy ks. Hilary Bywalec, ks. Gerard Nowiński oraz kapelan DPS Gorzyce ks. Lucjan Bie-

niek i ks. Wojciech Ignasiak z WOŁOZÓŁ. Na spotkaniu wójt gminy przedstawił zamierzenia i plany gminy na rok 2012. Dokonał także analizy demograficznej, zwracając uwagę na postępujący wzrost liczby rozwodów. Swoimi spostrzeżeniami, a także powodami, które być może przyczyniają się do rozpadu rodziny, dzielili się także księża.

W noworocznych spotkaniach uczestniczyli także: przewodniczący rady gminy Krzysztof Małek oraz skarbnik Gminy Bernadeta Grzegorek, sekretarz gminy Maria Władarz, kierownik USC Jadwiga Siedlaczek, kierownik Referatu Spraw Obywatelskich Stefania Kwapińska.

Miłym akcentem wszystkich spotkań był specjalnie przygotowany program artystyczny w wykonaniu Zespołu Młodzieżowego „Akord” pod kierunkiem Ireny Witek – Bugła oraz Zespołu „Tym – Song” pod kierunkiem Tymoteusza Kubicy.

UG Gorzyce, W. Langrzyk

KOŁĘDOWANO W ROGOWIE

13 stycznia 2012 roku (piątek) w rogowskiej Bibliotece odbył się Koncert Kolędowy w wykonaniu dzieci i młodzieży ze Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych w Rybniku. Nie jesteśmy przesądni i nie zamierzamy być, ale coś jednak jest w tej dacie. W godzinach południowych w słup elektryczny, doprowadzający prąd do biblioteki, wkomponował się TIR i światło zgasło definitywnie. Ale od czego są baterie i świece. Mimo znacznych przeszkód, koncert odbył się i wypadł... koncertowo. Artyści zagrali i zaśpiewali wyjątkowo pięknie. Śpiewała z nimi nawet publiczność, której udzieliła się romantyczna atmosfera wieczoru przy świecach, przesiąknięta aromatem świeżo parzonej kawy i świątecznych pierniczek. Za swój wspaniały występ wszyscy artyści otrzymali upominki. Mam nadzieję, że wrócą oni do nas przy najbliższej okazji i obejrzymy jeszcze ich niejedną popis.

Biblioteka Rogów

JASEŁKA UCZNIÓW OLZAŃSKIEJ SP

22 grudnia 2011 r. odbył się apel, na którym uczniowie wystawili tradycyjne „Jasełka”. Wprowadziły one całą społeczność szkolną w świątowanie tajemnicy betlejemskiej nocy. W przedstawieniu wzięło udział 50 aktorów – to prawie połowa uczniów naszej szkoły. Swym aktorskim kunsztem zachwycili uczniów klasy IV i pierwszoklasiści, którzy debiutowali na szkolnej scenie. Józef, Maryja, Trzej Królowie, pastuszkowie, aniołowie, Herod, śmierć, żołnierz, diabeł – to role, w które wcielił się uczniowie. Diabły, które zaprezentowały publiczności taniec ze wstążkami pokazały jak zło i podstęp zawładnęły sercem

Heroda. Śpiew kolęd i pastorałek dodał przedstawieniu barwności.

Na zaproszenie ks. Lucjana Bieńka w dniu 12 stycznia 2012r. uczniowie naszej szkoły wystawili „Jasełka” dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach.

Prezentowanie stanowiło również pierwszą część akademii środowiskowej z okazji Dnia Babci i Dziadka, która odbyła się w dniu 20 stycznia 2012 r. Wzruszenie publiczności i oklaski były wielką nagrodą dla występujących. Galeria zdjęć na stronie internetowej szkoły spola.pl

J. Paździor i B. Oślizło

BAL ZE SMERFAMI DLA NAJMŁODSZYCH

W czwartek i sobotę 19 i 21 stycznia br. najmłodsi z Kolonii Fryderyk bawili się z Papą Smerfem na balu przebrańców w SP nr 2 w Gorzycach. Milusińscy w pięknych przygotowanych przez rodziców strojach uczestniczyli w tańcach, zabawach i konkursach karnawałowych. Największą atrakcją był Smerf, który rozdawał paczki z prezentami.

Dzięki hojności firmy Alpine oraz pana Alojzego Huwra ponad 90 dzieci otrzymało słodkości i drobne prezenciki. Do zorganizowania imprezy przyczynili się: sołtys, członkowie, Rady Sołeckiej Kolonii Fryderyk, nauczyciele oraz harcerze z DH Pogranicze. Gorące podziękowania dla sponsorów w imieniu wszystkich obdarowanych składają rodzice.

SP Gorzyce

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowania
• **Pani Ludmile Sander-Białas** – właścicielce Domu Przyjęć Pradziad w Rogowie
• **Panu Tomaszowi Kuhnowi** – właścicielowi Zakładu Masarsko-Wędliniarskiego w Rogowie
• **PP. Iwonie i Adamowi Sedlaczkom** – właścicielom Pizzerii Kaman w Gorzycach
• **Pani Ilonie Procek** – dyrektor PP im. Gąski Balbinki w Gorzyczkach
• **Panu Ryszardowi Pawłowi Nawrockiemu** – dyrektorowi Domu Pomocy Społecznej im. Papieża Jana Pawła II w Gorzycach
• **Panu Piotrowi Oślizło** – wójtowi gminy Gorzyce
• **Panu Grzegorzowi Utrackiemu** – wójtowi gminy Krzyżanowice
• **Panu Mariuszowi Adamczykowi** – wójtowi gminy Godów
• **Panu Tomaszowi Kasperukowi** – wicewójtowi gminy Godów
• **Pani Tatianie Stopyrze** – dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie
• **Panu Pawłowi Sobikowi** – kierownikowi Ośrodka Kultury

w Skrzyszowie
• **Panu Arkadiuszowi Poloczowski** – dyrektorowi Gminnego Ośrodka Turystyki, Sportu i Rekreacji „Nautica” w Gorzycach
• **Panu Januszowi Reclikowi** – właścicielowi „Galerii Prowincja” z Czyżowic
za bezinteresowną pomoc, życzliwość i wsparcie, które otrzymaliśmy przy okazji organizacji tournée chorwackiego zespołu Kłapa Pasika. Zespół gościł na terenie gminy Gorzyce w dniach od 22 do 25 stycznia 2012 r. W tym czasie, podczas koncertów, biesiad i spotkań, jego śpiew usłyszało kilka tysięcy osób z terenu gmin: Gorzyce, Krzyżanowice, Godów i miasta Wodzisławia Śląskiego.

Nie byłoby to możliwe bez Państwa pomocy. Konkretna deklaracja współpracy z Państwa strony, utwierdziła nas w przekonaniu, że jesteśmy w stanie udźwignąć rozmach planowanego przedsięwzięcia.

Gorąco Państwu za to dziękuję!

Czyżowice, 30.01.2012 r.

Bibianna Dawid

dyrektor Wiejskiego Domu Kultury w Czyżowicach wraz z pracownikami

ZAPRASZAMY NA WYSTĘP ZNAKOMITEGO KABARETU

HRABI

z programem „Co jest śmieszne”.

18 marca 2012 r. godz. 18⁰⁰

sala widowiskowa WDK w Czyżowicach.

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w placówce oraz w sieci na stronie [www.biletynakabarety.pl](http://biletynakabarety.pl)

<http://biletynakabarety.pl/events/Kabaret-Hrabi-Czyzowice-18-marca-18-00-e9276.html>



Synoptycy zapowiadają mroźną zimą !!!
Zabezpiecz się już dziś ...

- **Drewno kominkowe, opałowe**
- **Brykiet kominkowy od 0,98 zł/kg**
- **Węgiel workowany od 14,50 zł/25kg**
- **Transport do 3.5 t.**

Przy większych zamówieniach możliwość negocjacji cen

531-666-396

CIP

Centrum Informacji i Promocji

Wiejski Dom Kultury w Gorzycach

ul. Kopernika 8, 44-350 Gorzyce

tel. 32 45 14 481

Pon.-czw. 12⁰⁰-20⁰⁰Pią. 8⁰⁰-16⁰⁰

Punkt Informacji Turystycznej

GOTSIR Nautica

Pon., wto., czw. 14⁰⁰-19⁰⁰Pią. 9⁰⁰-14⁰⁰

WDK CZYŻOWICE

luty:

- 25.02.2012 r. 9⁰⁰-15⁰⁰ Szkolenie z zakresu zakładania działalności gospodarczej w ramach „Cyberakademii”
- 26.02.2012 r. 17⁰⁰ Podsumowanie projektu „Czyżowicka Mapa Kultury”, rozdanie dyplomów i zaświadczeń.
- 29.02.2012 r. Spotkanie ZERI – Koło Czyżowice

marzec:

- 3.03.2012 r. „Imieniny Zucha” – impreza integracyjna dla GZ „Czyżyki”
- 3.03.2012 r. 9⁰⁰-15⁰⁰ Szkolenie z zakresu zakładania działalności gospodarczej w ramach „Cyberakademii”
- 7.03.2012 r. 17⁰⁰ Dzień Kobiet w KGW Czyżowice i zespołem śpiewaczym „Czyżowianki”. Cena biletu: 15 zł
- 10.03.2012 r. 9⁰⁰-15⁰⁰ Szkolenie z zakresu zakładania działalności gospodarczej w ramach „Cyberakademii”
- 14.03.2012 r. „Wiosenne Świątowanie” – gminne obchody dnia kobiet
- 18.03.2012 r. 18⁰⁰ Kabaret Hrabi z nowym programem „Co jest śmieszne”. Cena biletu: 60 zł
- 29.03.2012 r. 18⁰⁰ Klub Podróżnika – Praga. Prowadząca: Dorota Górka

zajęcia stałe:

poniedziałek	17 ⁰⁰	Próby grupy śpiewaczej „Czyżowianki”
wtorek	15 ⁰⁰ -17 ⁰⁰	Próby formacji breakdance
	18 ⁰⁰ -19 ³⁰	Kurs języka niemieckiego
	18 ¹⁵ -19 ¹⁵	Aerobic
	19 ⁰⁰	Próby chóru „Moniuszko”
środa	17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰	Marsz nordic walking
czwartek	18 ¹⁵ -19 ¹⁵	Aerobic
	19 ⁰⁰	Klub Gier Planszowych (od 1 marca br.)
	19 ⁰⁰	Próby chóru „Moniuszko”
piątek	17 ⁰⁰	Zajęcia w ramach pracowni plastycznej „Mozaika” (co 2 tygodnie)
	19 ⁰⁰	Próby orkiestry rozrywkowej
sobota	9 ⁰⁰ -12 ⁰⁰	Zajęcia Klubu Alternatywnego Szkraba
	10 ⁰⁰	Próby orkiestry rozrywkowej
	11 ⁰⁰ -13 ⁰⁰	Zbiórki 17 Gromady Zuchowej „Czyżyki”
	11 ⁰⁰	Zbiórki 16 Drużyny Harcerskiej im. Żwirki i Wigury

HARMONOGRAM IMPREZ I DZIAŁAŃ W ŚWIETLICACH WIEJSKICH

Betsznica

WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY:

wizyty w Stajni na Stawach, gry i zabawy stolikowe, zabawy i konkursy logiczne przy tablicy. Świetlica informuje rodziców, że dzieci uczestniczące w zajęciach świetlicowych mają zagwarantowane bezpłatne wejście na lodowisko i wypożyczenie tyżew.

PONADTO:

25.02. – wyjazd na lodowisko do Wodzisławia Śl. (godz. 9.20 PKP);

3.03. – wyjazd na lodowisko (godz. 10.00 BUS).

Gorzyczki

ŚWIETLICA CZYNNA:

Wt. 12³⁰-16³⁰; Śr. 15⁰⁰-19⁰⁰;Cz. 15⁰⁰-19⁰⁰; Pt. 15⁰⁰-19⁰⁰.

WTORKI, ŚRODY:

gry i zabawy, tenis stołowy, bilard, zajęcia plastyczne; czwartki – zajęcia na hali;

PIĄTEK: czytanie bajek, projekcja filmów. Przerwa w okresie międzyświątecznym.

Uchylsko

ŚWIETLICA CZYNNA:

Wt., Cz., Pt. 15⁰⁰-20⁰⁰.**WTORKI:** zajęcia plastyczne.**PIĄTKI:** zajęcia kółka teatralnego.

16.03, godz. 16⁰⁰ - Dzień Kobiet; 21.03, godz. 15⁰⁰ - Powitanie wiosny, korowód marzankowy

Rogów

WTORKI: 17⁰⁰ – próba zespołu Rogowianki; godz. 18.00 – próba zespołu Betszniczanki.

WDK GORZYCE

luty

- 26.02.2012 r. 11⁰⁰ Zebranie Koła Wędkarskiego
- 29.02.2012 r. 15⁰⁰ Program optymalnego zdrowia – badania PZERI

marzec

- 02.03.2012 r. Spotkanie warsztatowe przedstawicieli Punktów Informacji Turystycznej dotyczące realizacji projektu „Śląski System Informacji Turystycznej” – audioprzewodnik
- 06.03.2012 r. 12⁰⁰-17⁰⁰ Badanie wzroku
- 10.03.2012 r. 19⁰⁰ X Babski Comber. Cena biletu: 85 zł
- 21.03.2012 r. Spotkanie z Krzysztofem Sosną – biathlonistą – świetlica Wiejska w Gorzyczkach
- 21.03.2012 r. Dzień Kobiet KGW Gorzyce

zajęcia stałe:

poniedziałek	18 ⁰⁰	Próby zespołu wokalnego „Tymsong”
wtorek	14 ⁰⁰	Nauka gry na instrumentach klawiszowych (zajęcia płatne)
	16 ³⁰	Próby zespołu śpiewaczego „Gorzyczanki”
	18 ⁰⁰	Próby zespołu wokalnoinstrumentalnego „Kapsander”
	18 ⁰⁰	Nauka gry na gitarze (zajęcia płatne)
środa	15 ³⁰	Próby zespołu „Małolaty”
	16 ³⁰	Próby zespołu „Kameleon”
	18 ⁰⁰	Nauka gry na instrumentach klawiszowych (zajęcia płatne)
	18 ⁰⁰	Próby zespołu wokalnego „Tymsong”
czwartek	18 ⁰⁰	Próby zespołu instrumentalnego „FunkYou”
piątek	14 ⁰⁰ -16 ³⁰	Lekcje gry na gitarze
	16 ⁰⁰	Zajęcia manualne dla dzieci 7-15 lat
	15 ¹⁵	Próba chóru „Stowik nad Olzą”

WDK OLZA

luty

- 26.02.2012 r. 15⁰⁰ Zebranie Sprawozdawcze OSP Olza

marzec

- 8.03.2012 r. 16⁰⁰ Spotkanie z Okazji Dnia Kobiet – ZERI koło Olza
- 9.03.2012 r. 15⁰⁰-21⁰⁰ Dzień dla kobiet – stoiska promocyjne i porady specjalistów w dziedzinie urody plus wernisaż wystawy „Kobieta w fotografii” i koncert kameralny. Wstęp 20 zł
- 14.03.2012 r. 11⁰⁰ Pokaz firmy „Remes” – wynajem Sali
- 22.03.2012 r. 17⁰⁰ Warsztaty Tiffany’ego – robimy szklaną biżuterię c.d.

zajęcia stałe:

poniedziałek	14 ⁰⁰ -16 ⁰⁰	Klub tenisa stołowego
	15 ³⁰ -17 ³⁰	Zajęcia muzyczne – ruchowe dla maluszków od 3 do 6 lat
wtorek	16 ⁴⁵	Prywatne lekcje gry na instrumentach klawiszowych, saksofonie i klarnecie – Radosław Drobczyk
	10 ⁰⁰	Próba zespołu „Olzanki”
	14 ⁰⁰ -16 ³⁰	Lekcje gry na gitarze
środa	18 ⁰⁰	Wtorkowe kino niezależne – projekcje filmów niezależnych – KFN Rybnik
	17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰	Klub tenisa stołowego
	15 ⁰⁰ -16 ⁰⁰	Klub Plastyka
czwartek	15 ⁰⁰ -20 ⁰⁰	Prywatne lekcje gry na perkusji – Marcin Kisiel
	15 ³⁰	Zajęcia muzyczne dla dzieci powyżej 6 lat
	16 ⁰⁰ -18 ⁰⁰	Pracownia Tiffany’ego – otwarta dla zainteresowanych
piątek	17 ⁰⁰ -19 ³⁰	Lekcje gry na gitarze
	18 ⁰⁰	Aerobik
	14 ⁰⁰ -16 ³⁰	Lekcje gry na gitarze
	16 ⁰⁰	Zajęcia manualne dla dzieci 7-15 lat
	15 ¹⁵	Próba chóru „Stowik nad Olzą”

ŚRODY: 16⁰⁰-19⁰⁰ – „Potwór” czyli Poddasze Twórcze – zajęcia dla dzieci i młodzieży.

PIĄTKI: 14⁰⁰-19⁰⁰ – Gitarowe piątki; godz. 20⁰⁰ – próba młodzieżowej grupy „Poddasze z Widokiem na Niebo”.

SOBOTY: 10⁰⁰-12⁰⁰ – spotkanie Dzieci Maryi.

Turza Śląska

ŚWIETLICA CZYNNA:

Śr. 13⁰⁰-19⁰⁰; Cz., Pt. 14⁰⁰-19⁰⁰.

PONADTO: zajęcia plastyczne, muzyczne, sportowe, kulinarne, teatralne, gry i zabawy, odrabianie lekcji.

Odra

Świetlica zamknięta do odwołania z powodu braku ogrzewania.

ZAPOBIEGAJMY POŻAROM

Rozstrzygnięto gminny i powiatowy etap konkursu plastycznego pt. „Zapobiegajmy pożarom”.

Etap gminny

Na konkurs gminny wpłynęło ogółem 81 prac ze szkół i przedszkoli z gminy Gorzyce, z czego: 13 prac z SP Czyżowice, 8 prac z PP Turza Śl., 5 prac z PP Rogów, 7 prac z SP Gorzyce, 31 prac z SP Rogów, 4 prace z PP Gorzyce i 11 prac z SP Olza, 1 praca z SP w Bluszczowie, 1 praca z Gimnazjum w Czyżowicach.

Jury w składzie: przewodnicząca – Danuta Parma – dyrektor WDK Gorzyce, członkowie: Florian Matuszek – zastępca prezesa ZG OSP Gorzyce, Anna Ługowska – instruktor WDK Gorzyce, Izabela Granieczny – instruktor WDK Gorzyce, oceniło prace w czterech kategoriach: przedszkola, szkoły podstawowe kl. I – III, szkoły podstawowe kl. IV – VI oraz gimnazja.

Poniżej prezentujemy laureatów konkursu.

Kategoria I – przedszkola

I miejsce: Wiktor Kamczyk, lat 4, PP Rogów – opiekun: Bożena Chromik; II miejsce: Mikołaj Karwot, lat 5, PP Gorzyce – opiekun: Sylwia Sówka; III miejsce: Dorota Marszałkowska, lat 6, PP Gorzyce – opiekun: Sylwia Sówka; III miejsce: Faustyna Musioł, lat 6, PP Turza Śl. – opiekun: Aleksandra Musioł

Jury przyznało wyróżnienia dla: Pauliny Tkocz (lat 6), Julii Kubicy (lat 6), Kacpra Radzyńskiego (lat 6), Sabiny Piprek (lat 6) z PP w Rogowie – opiekun: Alina Mrozek; Mileny Grzybek (lat 5) z PP w Gorzycach – opiekun: Edyta Paloc; Hanny Klimek (lat 6) z PP w Gorzycach – opiekun: Sylwia Sówka.

Kategoria II – szkoły podstawowe, klasy I-III

I miejsce: Paulina Witkowska, lat 8, SP Czyżowice – opiekun: Mirosława Nogły; II miejsce: Filip Oślizło, lat 9, SP Czyżowice – opiekun: Mirela Bura; III miejsce: Paulina Osadnik, lat 7, SP Rogów – opiekun: Iwona Kornacka

Kategoria III – szkoły podstawowe, klasy IV-VI

I miejsce: Maja Grabiec, klasa VI, ZSP Gorzyczki – opiekun: Renata Wala; II miejsce: Julia Karnówka, klasa IV, SP Rogów – opiekun: Katarzyna Chlebisz; III miejsce: Edyta Katryniok, klasa V, SP Rogów – opiekun: Katarzyna Chlebisz; Wyróżnienie: Wiktoria Kucza, klasa IV, ZSP Gorzyczki – opiekun: Renata Wala

Kategoria IV – gimnazja

I miejsce: Witold Blacha, lat 15, Gimnazjum w Czyżowicach – opiekun Magdalena Chorążyczewska

Wszystkie wzięły udział w konkursie powiatowym.

Etap powiatowy

10 stycznia na posiedzeniu powiatowej komisji ds. młodzieży, turniejów OTWP i konkursów plastycznych przy Zarządzie Powiatowym ZOSP RP w Wodzisławiu Śl., które odbyło się w świetlicy OSP Kokoszyce, zostały wybrane najlepsze prace Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Zapobiegajmy pożarom”, które wezmą udział w kolejnym etapie konkursu – tym razem już na szczeblu województwa.

Kategoria I – przedszkola

I miejsce: Wiktor Kamczyk z PP w Rogowie; II miejsce: praca zbiorowa grupy 3-4-latków z PP 5 w Radlinie II; III miejsce: Mikołaj Karwot z PP w Gorzycach; Wyróżnione zostały prace grupy przedszkolaków 4-5-latków „Krasnale” z Łazisk, Jakuba Odrozka z PP nr 3 z Wodzisławia Śl., Faustyny Musioł z PP w Turzy Śl. oraz praca zbiorowa grupy „Myszki” z Łazisk.

Kategoria II – szkoły podstawowe, klasy I-III

I miejsce: Filip Oślizło z SP w Czyżowicach; II miejsce: Wiktoria Sosna z ZSP w Wodzisławiu Śl.; III miejsce: Monika Kobierska z SP nr 3 w Pszowie; Wyróżnione zostały prace: Pauliny Witkowskiej z SP w Czyżowicach, Pauliny Osadnik z SP w Rogowie oraz Patryka Ostrowskiego z SP w Godowie.

Kategoria III – szkoły podstawowe, klasy IV-VI

I miejsce: Edyta Katryniok z SP w Rogowie; II miejsce: Julia Karnówka z SP w Rogowie; III miejsce: Maja Grabiec z ZSP w Gorzyczkach; Wyróżnione zostały prace: Dawida Mańki z SP nr 3 z Pszowa, Pauliny Kubali z SP nr 21 z Wodzisławia Śl., Oliwii Rupińskiej z SP w Godowie oraz Wiktorii Kuczy z ZSP w Gorzyczkach.

Kategoria IV – gimnazja

I miejsce: Witold Blacha z Czyżowic; II miejsce: Weronika Stus z Pszowa; III miejsce: Klaudia Czapka ze Skrzyszowa; Wyróżnione zostały prace: Wojciecha Szymiczka i Karoliny Ostrowskiej z Pszowa oraz Anny Stręk ze Skrzyszowa.

Wyróżnione zostały również prace dzieci niepełnosprawnych grupy „Radość życia” z ZSP w Pszowie. Autorzy wyróżnionych prac to: Radosław Stonoga, Magdalena Krupa, Michał Wróblewski, Karol Jończyk oraz Sebastian Miłek.

Wszystkim autorom wymienionych prac życzymy zajęcia jak najwyższych lokat na szczeblu wojewódzkim konkursu.

Materiał opracowany na podstawie danych członka jury F. Matuszka

SPORTOWCY I STRAŻACY NA SPOTKANIU U WÓJTA

17 stycznia br. odbyło się noworoczne spotkanie wójta gminy Piotra Oślizło z prezesami ochotniczych straży pożarnych oraz klubów sportowych.

Na zaproszenie wójta odpowiedzieli: komendant gminny OSP Jerzy Glenc, komendant honorowy Bolesław Cnota oraz prezesi jednostek z: Uchylska – Michał Glenc, Bluszczowa – Roman Szymiczek, Belsznicy – Andrzej Klon, Gorzyc – Piotr Folwarczny, Czyżowic – Grzegorz Student, Turzy Śl. – Eugeniusz Kucza, Gorzyczek – Adam Majzel (prezes). Kluby sportowe reprezentowali prezesi: UKS Aligator – Stanisław Greiner, KS Przyszłość Rogów – Ryszard Skatula, LKS Unia Turza Śl. – Joachim Nielaba, LKS Rozwój Belsznica – Józef Hanzlik, Czarni Gorzyce – Krystian Maciończyk, Gorzyckie Tygrysy – Krzysztof Moskwa. Obecni byli także: przewodniczący rady gminy Krzysztof Małek, kierownik Referatu Spraw Obywatelskich Stefania Kwapińska oraz długoletni działacz sportowy Jan Suchy.

Noworoczne spotkanie jest okazją do podzielenia się swoimi sukcesami, a także planami na najbliższy okres. Wójt gminy przybliżył najważniejsze zadania, które realizowane będą w roku bieżącym na terenie gminy z zakresu sportu i bezpieczeństwa publicznego. Podkreślił ogromne sukcesy najmłodszego klubu pływackiego w gminie – Aligatora Gorzyce. Poinformował o zbliżających się jubileuszach jednostek OSP z Gorzyczek i Olzy.

Obecni prezesi klubów wymienili spostrzeżenia i doświadczenia dotyczące zarówno działalności sportowej, jak i inwestycji gminnych. Spotkanie było także okazją do złożenia podziękowań władz samorządowych gminy za ponad 30-letnią działalność sportową Janowi Suchemu – znanemu działaczowi klubu AS Belsznica. Jan Suchy, jako trener tenisa stołowego, wychował ponad 100 zawodników, z których wielu osiągnęło bardzo wysokie wyniki w Polsce i za granicą (przypomnieć należy tu ogromne sukcesy Marty Kuzniewicz i Mieczysława Suchego).

Podziękowaniem za całoroczną pracę sportowców i strażaków był występ zespołu młodzieżowego Akord pod kierunkiem Ireny Witek-Bugli oraz zespołu Tym-Song pod kierunkiem Tymoteusza Kubicy.

UG Gorzyce W. Langrzyk

RYWALIZOWALI HARCERZE

Harcerski Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Sottysa Koloni Fryderyk

12 grudnia ubiegłego roku, dzięki gościnności kierownik świetlicy profilaktycznej na Kolonii Fryderyk, został zorganizowany i przeprowadzony I Turniej Tenisa Stołowego Drużyny Harcerskiej Pogranicze. W konkursie udział wzięło 12 uczestników w wieku 12-17 lat. Puchar zdobył Błażej Gabryszewski. Kolejne miejsca zajęli Kamil Oślizło i Adam Kłosek. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody ufundowane przez sőtysa i radę sołecką.

(red)

COMENIUS

W ramach realizowanego przez Gimnazjum im. prof. Dominika Lasoka w Turzy Śląskiej projektu Comenius, w dniach 23 – 27 stycznia br. w naszej gminie gościła grupa uczniów i nauczycieli szkół partnerskich z Hiszpanii, Włoch i Niemiec.

25 stycznia w WDK Gorzyce odbyło się spotkanie grupy z wójtem Piotrem Oślizło. Była to okazja do zaprezentowania przez młodzież szczegółów projektu – tego, co udało się już zrealizować, a także planów na najbliższy rok. Prezentacja przedstawiona została w języku polskim i angielskim. Także nauczyciele poszczególnych państw zaprezentowali swoje miejscowości, szkoły oraz charakter ich pracy. Dodać należy, iż projekt pt. „Let's recycle our future” rozpoczął się w ubiegłym roku i potrwa do roku 2013. Polega on na zwróceniu uwagi na ochronę środowiska poprzez wtórne wykorzystanie papieru, plastiku, szkła i metalu. Do tej pory przeprowadzone



Fot. W. Langrzyk

zostały konkursy na prezentację multimedialną szkoły, na zaprojektowanie ekologicznych koszy na śmieci, kartek świątecznych. Przeprowadzono zbiórkę makulatury, odbyły się też wycieczki do zakładu gospodarki odpadami oraz do firmy zajmującej się przeróbką plastiku.

W. Langrzyk

Z ODWIEDZINAMI U JUBILATÓW

Brylantowe gody państwa Michnik

W dniu 20 stycznia br. państwo Helena i Jan Michnik z Gorzyc obchodzili diamentowe gody. Dokładnie 60 lat temu w Gorzyczach państwo Michnik przyrzekli sobie miłość i trwają w niej do dnia dzisiejszego.

Pani Helena i pan Jan pochodzą z Gorzyc, a poznali się na odpuscie w Uchylsku. Po ślubie wybudowali dom, w którym do dziś mieszkają wraz z córką i jej rodziną. Wychowali 2 synów i córkę, doczekali się 6 wnuków i 8 prawnuków. Pan Jan jako 17-latek został wcielony do wojska, na wojnie został ranny. Po wojnie związany był z przedsiębiorstwem budowy maszyn górniczych. Pani Helena przed ślubem pracowała jako sprzedawczyni w miejscowym sklepie, później zajmowała się domem.

Obecnie dostojni jubilatci czują się dobrze, cieszą się każdą chwilą życia.

Jubilatki obchodzące 90-te urodziny

22 stycznia swoje 90-te urodziny obchodziła pani Anna Krakówka, zaś w dniu 8 lutego – pani Janina Demetraki-Paleolog.

Pani Anna od urodzenia związana jest z Gorzycami, tu spędziła swoje dzieciństwo i swoją młodość. Na zabawie w Gorzyczkach poznała męża Leonarda, za którego wyszła w roku 1942 r. i wychowała 4 córki. Pani Anna doczekała się 4 wnuków i 4 prawnuków. W okresie zimowym, mieszka z córką w Rybniku i tęskni za latem i za pracą w swoim ogrodzie.

Pani Janina Demetraki – Paleolog urodziła się w Kamionce Strumiłowej (obecna Ukraina). Od roku jest mieszkanką miejscowego DPS-u. Swoją młodość, pani Janina spędziła w Kamionce. Tam też poznała Aleksandra Demetraki – Paleolog, za którego wyszła za mąż i z którym wychowała 1 syna. Po ukończeniu studiów, pani Janina pracowała jako farmaceutka, zaś jej mąż jako lekarz weterynarii.

Obecnie obie solenizantki cieszą się dobrym zdrowiem i samopoczuciem.

Życzenia długich lat zdrowia i wszelkiej pomyślności dostojnym jubilatkom złożył wójt gminy Piotr Oślizło wraz z przewodniczącym rady Krzysztofem Małkiem i kierownikiem USC Jadwigą Siedlaczek.

W. Langrzyk, UG Gorzyce

Z okazji urodzin pragniemy złożyć jak najserdeczniejsze gratulacje i życzenia zdrowia, spokoju, wszelkiej pomyślności na dalsze lata życia, a przede wszystkim szacunku, życzliwości i miłości ze strony bliskich osób.

Kierujemy je do lutowych jubilatów, kończących 90 lat i więcej ...
Elfyda Króliczek z Bełsnicy, Pelagia Klimanek, Genowefa Rzazonka z Błuszczowa, Antoni Szczęśny z Czyżowic, Agnieszka Chorzela, Janina Demetraki-Paleolog z Gorzyc, Krystyna Mrozek, Anna Gołombek z Turzy Śląskiej

przewodniczący
Rady Gminy Gorzyce
Krzysztof Małek

wójt gminy Gorzyce
Piotr Oślizło



rubryka satyryka **Czesław Czaika**

CODZIENNE MYŚLI NIECODZIENNE

Wystawić się na śmieszność można na leżąc.

Trudno lenia straszyć bezrobociem.

Stek przekleństw bywa ciężko strawny.

Wybicie komuś zębów nabija kieszeń protetykowi.

Zbywanie byle czym trąci bylejałość.

Nawet satyrycy liczą na poważne traktowanie.

Kantowanie to też pogrywanie w kulki.

Wyciszenie sprawy bywa też nagłaśnianie.

Nagły zgon jest miłą niespodzianką dla nieprzyjacieli.

Spotkać się z nieszczęściem można nie wychodząc z domu.

Pyskówki też powinny być poprawne językowo.

Zdrada daje szansę... rewanżowi.

Krzyk mody przyciąga oczy, nie uszy.

Spoczywając w alei zasłużonych można nie mieć chwili dla siebie.

Spisek nie wymaga przyborów do pisania.

Długowieczność znacznie oddala nas od młodości.

Do dnia dzisiejszego zagrzewa nas poprzez koksowniki stan wojenny.

Mróz bywa trzaskający, choć nie posiada drzwi.

NA ABRAHAMA

Kiedy świadomość przyjmie fakt, bunt rodzi się w człowieku,
Że to nie tylko pięćdziesiąt lat, ale już całe pół wieku!

A przez Wytrzęsów skuterek jedzie, jakiegoż jeźdźca na grzbiecie wiezie?

Jeździec wyciska zeń siódme poty, by do roboty zdążyć – z roboty!

Żona tym faktem przerażona, płot da mu więcej niż da Ona?

Zamiast do żonki gnać z roboty, Sylwek u Sandra stawia płyty!

Tam niczym żona ukochana, czeka na niego kolejna brama.

Do ogrodzenia czyjeś podwórko, słupek za słupkiem i tak w kółko.

Ileż na niego czeka podwórek, tam panel, płyta, a tam murek.

Stawia kolejne słupki na płotach, a zaniedbuje „Pana” w galotach.

A kiedy mu już rozrywa gacie, to się wyżywa żwawo na płocie!

Spełniły mu się senne marzenia – został przykładowym stróżem mienia.

Przeciw odciskom plecy smaruje, gdyż to na nocnej zmianie pilnuje.

Z jednej do drugiej roboty leci, jakby miał z boku z pięciorga dzieci!

Albo co najmniej ze trzy kochanki, którym w młodości pozrywał wianki.

Do dzisiaj żywe jest wspomnienie, gdy wykiwał własne przeznaczenie!

Już go widziałem w objęciach „kosy”, zęby ostrzyły nań niebiosy.

On z Jej uścisku zdołał się wyrwać, jest bardzo silny, to trzeba przyznać.

Wspomnienia o tym, ciągle żywe, niewiarygodne, lecz prawdziwe.

Ty się Sylwestrze jednak nie zmieniaj, Abrahamowe przyjmij życzenia;

Zawsze radosną niech jest Ci chwila, gdy z przyjaciółmi kielich wychylasz.

Bo mężczyzny życie, jak głosi maksyma, po pięćdziesiątce się zaczyna.

A inna maksyma znów plecie, że się zaczyna po secie!

Niech Twe marzenia się spełniają, by mieli dużo, co mało mają!

Niechaj Cię Pan Bóg wiedzie przez życie, niech da Ci w zdrowiu przeżyć sto lat.

Póki czuć będziesz serca bicie, niechaj Cię cieszy cały świat!

A gdy już będziesz na drugim brzegu, gdy ziemski swój wykonasz plan,

Niechaj ustawią Cię w szeregu, gdzie spokój wieczny daje Pan!

23.12.2011r.

Tadeusz Brachman.

kącik życzeń

Ks. Kazimierzowi Nowickiemu

błogosławieństwa Bożego,
zdrowia, pomyślności, radości
i pogody ducha składają
KGW Olza, "Olzanki",
chór "Słowik nad Olzą"
oraz pozostali parafianie.

Z okazji Diamentowych Godów
rodzicom

Barbarze i Wilhelmowi Buchta

dużo zdrowia, radości,
błogosławieństwa Bożego
na dalsze lata wspólnego życia
życzy córka Helena z rodziną.

Beacie Futerskiej

i **Tymoteuszowi Kubica**

najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia, uśmiechu
na każdy nadchodzący dzień
oraz sukcesów zawodowych
życzą koledzy i koleżanki z pracy.



Fot. W. Raczkowski

14 lutego w Domu Pomocy Społecznej odbyła się impreza integracyjna pt. Śląskie ostatki. Projekt "Czy mówimy po polsku, czy po czesku, razem zawsze jest nam miło" jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007 - 2013, Fundusz Mikroprojektów w Euroregionie Silesia. Relacja w następnym numerze miesięcznika "U Nas".

KĄCIK ŻYCZEŃ DO NR 03/230/12

Treść:.....

Imię i nazwisko, adres, tel.:.....

DWA ZWYCIĘSTWA W SPARINGACH

CZARNI rozegrali dwa trudne sparingi, ale mają nadzieję, że zdążą zbudować odpowiednią formę na zbliżającą się rundę rewanżową. Jak na razie przygotowania przebiegają według planu.

W swoim pierwszym tegorocznym sparingu (4.02.12) piłkarze "Czarnych" pokonali IV-ligową Unię Racibórz 2:0.

Spotkanie rozgrywane w Wodzisławiu Śl. toczyło się w siarczystym mrozie, dlatego też szkoleniowcy obu zespołów zdecydowali że każda połowa meczu będzie trwała 35 minut.

Pierwsza część zakończyła się bezbramkowym remisem, natomiast w drugiej połowie "Czarni" udokumentowali swoją przewagę i zdobyli dwa gole. Autorem obu bramek był Paweł Kulczyk.

W zespole "Czarnych" zadebiutowali nowi piłkarze. W pierwszej połowie w bramce zobaczyliśmy Roberta Dudka oraz pomocnika Marcina Szymiczka. Natomiast w drugiej części meczu na boisku pojawił się młodzieżowiec Mateusz Skrzyszowski.

Drugie sparingowe zwycięstwo.

Kolejne zwycięstwo sparingowe zaliczyli w dniu 11.02.12. Przeciwnikiem był tym razem ligowy rywal "Czarnych", zajmujący po rundzie jesiennej trzecie miejsce w III gr. ligi okręgowej zespół "Silesii" Lubomia. Spotkanie zakończyło się pewnym zwycięstwem naszego zespołu 3:1. Bramki zdobyli: Paweł Kulczyk, Dawid Skrzyszowski, Tomasz Grycman.

Trener "Czarnych" Jan Adamczyk nie mógł po raz kolejny skorzystać z kilku zawodników, których drobne urazy lub przebieżenie wyeliminowały z gry. W naszej drużynie zadebiutowali natomiast przymierzani do gry w "Czarnych", bramkarz Michał Budnik oraz napastnik Tomasz Grycman.

Bogusław Jordan

SUKCES TYGRYSÓW

20 stycznia 2012 r. w Rybniku- Kamieniu odbył się VII Regionalny Mityng w Narciarstwie Biegowym i I Regionalny Mityng w Biegu na Rakietach Śnieżnych Olimpiad Specjalnych. „Tygrysy” z Gorzyc również wzięły udział w tych zawodach. Rywalizację rozpoczęły biegi preeliminacyjne w narciarstwie biegowym na 50, 100, 500 m. Po uroczystej ceremonii otwarcia odbyły się biegi finałowe, którym towarzyszyły spore emocje. Wystartowało ponad 40 zawodników. „Tygrysy” wróciły z medalami. Damian Mąkos, Marian Dylewski zdobyli I miejsca w biegu na 100 m, Tomasz Szlachta I miejsce w biegu na 50 m, a Bożena Kwaśnica II miejsce w biegu na 50 m. Wszyscy zawodnicy mają szansę wystartować w Regionalnych Igrzyskach Olimpiad Specjalnych na Kubalonce.

Hanna Milon - WOŁOIZOL

Koniec wspaniałej życiowej przygody Jana Suchego z tenisem stołowym

TENIS STOŁOWY PASJĄ ŻYCIA

Kiedy prawdziwy "człowiek sportu" powinien zakończyć karierę? Odpowiedzi będą różne - zakończ bo nie ma postępów albo skończ teraz - jesteś najlepszy lub miałeś skończyć u szczytu sławy. Skończ już, twoje wyniki nikogo nie powalają z nóg. Tak ewentualnie mogą mówić o profesjonalistach, których zawodem wykonywanym jest dowolna dyscyplina sportowa. Ale są także ludzie, dla których sport od początku staje się życiową pasją, przy czym sportowy tryb życia staje się elementem dla utrzymania dobrej kondycji fizycznej i psychicznej przez całe życie. Pasjonaci najczęściej stają się z latami wychowawcami nowych zawodników. Tak o sobie może powiedzieć



Jan Suchy, od lat mieszka w Belsznicy, który dla tenisa stołowego poświęcił ponad 50 lat swego życia.

Pan Jan postanowił definitywnie zakończyć życiową przygodę ze sportem. Główny powód - "brak chętnych do kontynuowania tej tak trudno wypracowanej tradycji" jak sam powiedział w rozmowie, w której postarałem się naświetlić sylwetkę tego niezwykłego pasjonata ping-ponga.

Andrzej Nowak: Kiedy rozpoczął się pana przygoda z tenisem stołowym i gdzie?

Jan Suchy: Uprawianie tenisa stołowego rozpocząłem w Skrzyszowie, jako uczeń szkoły podstawowej w latach 50-tych. Jeden stół zrobiony przez mojego wujka, oblegany był przez uczniów przez cały dzień. Głodnych uprawiania tej dyscypliny było wielu. W latach 60-tych w nowej remizie strażackiej w Skrzyszowie można było trenować już na pięciu prawdziwych stołach. Wtedy rozpocząłem karierę zawodnika tenisa stołowego.

A.N.: Od kiedy związał się pan ze środowiskiem Belsznicy?

J.S.: W Belsznicy zamieszkałem w 1973 r. i najpierw zacząłem grać w sekcji "Czarni" Gorzyce. W 1979 r. założyliśmy klub tenisowy OSP Belsznica. Od tego momentu poważnie zacząłem się trenować i także szkoleniem młodzieży w Belsznicy. Mieliśmy do dyspozycji pełnowymiarową salę do tenisa stołowego. Chętnych do uprawiania ping-ponga nie brakowało. Z czasem

przyszły także pierwsze sukcesy i awanse. Drużyna awansowała systematycznie z klasy "B" do II ligi.

A.N.: Pan, jako zawodnik osiągnął wiele sukcesów zespołowo i indywidualnie. Które z nich ceni pan najbardziej?

J.S.: Najbardziej cenię sobie zdobycie indywidualnie brązowego medalu Mistrzostw Śląska i piątego miejsca w mikście w zawodach Mistrzostw Polski LZS (przyp. red.: Dodać należy, że w tamtych latach kluby LZS stanowiły w dużej mierze o sile ping-ponga w Polsce). Poza tym grałem tu w naszych klubach, które występowały w II i III lidze.

A.N.: Jako trener i wychowawca -

kogo chciałby pan wyróżnić?

J.S.: Do wyróżniających się należeli przede wszystkim Marta Kuzniewicz - występująca później w I lidze i ekstraklasie Polski. Nadal jest związana z tenisem we Wrocławiu. Sukcesy odnosił także mój wychowanek Damian Ciuberek - zawodnik I ligi i Ekstraklasy, grał także w powodzeniu w Niemczech. Poza tym wiele sukcesów odnosili także Sebastian Józek, Marcin Suchy, Krzysztof Zychma czy Łukasz Matuśzek. To byli zawodnicy "AS-Belsznica". Przez te lata mojej działalności przewinęło się ponad stu zawodników, a drugie tyle uprawiało dzięki klubowi ping-pong rekreacyjnie.

A.N.: Wymienił pan zawodników z klubu "AS-Belsznica" - było o was wtedy głośno w regionie.

J.S.: Tak - kiedy skończyła się "przygoda" z "Przyszłością" w Rogowie powstał klub "AS", w którym byłem jednocześnie zawodnikiem, trenerem, kierownikiem, kierownikiem itd.

A.N.: Czy przyszło panu zagrać mecz z zawodnikiem czołówki krajowej (lata sukcesów Andrzeja Grubby i Kucharskiego).

J.S.: Prawdę mówiąc, to nie pamiętam takiego szczegółu, ale przez tyle lat i tyle turniejów chyba kiedyś przyszło mi zagrać z jakimś kadrowcem.

A.N.: Jak przedstawia się obecnie sytuacja tenisa stołowego w naszej gminie?

J.S.: Ogólnie jest nie najlepiej, żeby nie powiedzieć źle. Jest jedna drużyna "Czarnych" Gorzyce, która prowadzi Krystian Maciończyk.

A.N.: Zakończył pan karierę w OSP Belsznica - czy klub też przestał istnieć?

J.S.: Tak. Zawodnicy przeszli do klubu "Wicher" Wilchwy, nie ma kto grać. Klub został rozwiązany. Nie ma chętnych.

A.N.: W czym tkwi zanik zainteresowania młodzieży tenisem, sportem?

J.S.: Brak przykładu i motywacji do uprawiania sportu przez dorosłych i rodziców. Jest to szerokie zagadnienie... Aby zagrać na poziomie III ligi trzeba od dziecka co najmniej 6 lat ciężko, systematycznie trenować. Potrzeba wsparcia przede wszystkim rodziców.

A.N.: Kiedy podjął pan decyzję o zakończeniu "przygody" z tenisem stołowym?

J.S.: Mówiłem już to po ostatnim Grand Prix Gorzyc (...)

A.N.: Zakończył pan karierę - czy definitywnie? Co dalej z Grand Prix Gorzyc?

J.S.: Na prośbę UG w Gorzycach podjąłem się także w tym roku organizacji tej pięknej masowej imprezy sportowej. Czeka na nią jak co roku wielu zapaleńców, amatorów ping-ponga. Czy skończyłem definitywnie z tenisem - nie. Gram sobie rekreacyjnie, a także staram się zaszczepić tego bakcylią moim czterem wnukom i jednemu sąsiadowi, wożąc ich do Gorzyc, gdzie gościnnie trenujemy u "Czarnych". Jak już powiedziałem, szkolić trzeba od najmłodszych lat. Wielkie pole do popisu w tej mierze stoi przed naszymi szkołami.

Korzystając z okazji chcę podziękować wielu osobom, które ze mną współpracowały i wspierały duchowo i finansowo. Na początku żonie i domownikom, którzy wykazali ogromne zrozumienie dla mojej pasji. Duże podziękowanie należy się UG Gorzyce z byłą wójt Krystyną Durczok na czele oraz obecnemu wójtowi Piotrowi Oślizło. Urząd Gminy wspierał nas finansowo przez wszystkie lata mojej działalności. Dziękuję byłemu i obecnemu zarządowi OSP w Belsznicy za udostępnienie sali oraz wsparcie finansowe w początkowym okresie. Dziękuję zarządowi KS Przyszłość Rogów oraz dyrektor Gimnazjum w Rogowie za udostępnienie sali w ostatnich latach mojej działalności. Teraz pomimo moich 65 lat z raketką tenisową się nie rozstaję i gram sobie rekreacyjnie, dla zdrowia. Dalej będę służył radą i pomocą w organizacji wszelakich imprez pingpongowych. Na koniec, po tylu latach mogę stwierdzić, że były to wspaniałe chwile przeżyte na setkach, a nawet tysiącach meczów i turniejach w wielu regionach Śląska, Polski i Europy. Z moimi wychowankami, sam jako zawodnik reprezentowałem kluby nieprzerwanie przez 50 lat.

*rozmawiał Andrzej Nowak
rozmowa nieautoryzowana*